

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu, w dniu 30 października br. rozpatrzono i zaakceptowano jako kierunkowo słuszne, założenia i propozycje projektu planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na 1973 rok.

Projekt NPG na 1973 rok za kładą dalszą konsekwentną realizację linii programowej, wytyczonej przez VI Zjazd Partii.

Pomyślna realizacja zadań społecznych i gospodarczych roku bieżącego, stwarza nową, wyższą niż to założono w planie 5-letnim na 1973 rok, podstawę do kształtowania rozwoju społeczno-gospodarczego w przyszłym roku.

Założenia projektu planu za kładają utrzymanie i utrwalenie wysokiej dynamiki wzrostu produkcji, zapewnienie modernizacji i rozbudowy potencjału wytwórczego oraz zwiększenie efektywności gospodarowania drogą wzrostu wydajności pracy, obniżenia kosztów materiałowych i postępu naukowo-technicznego — co stwarzać powinno podstawę do dalszej poprawy stopy życiowej społeczeństwa.

Ważnym elementem planu na 1973 rok jest intensywny rozwój współpracy gospodarczej z krajami RWPG oraz dalsza intensyfikacja obrotów handlu zagranicznego, wzrostu udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy.

Pomyślna realizacja ambitnych zadań roku przyszłego wymagać będzie wzmożonego wysiłku wszystkich ludzi pracy, dalszego umocnienia dyscypliny pracy oraz poprawy efektywności gospodarowania. Istotne znaczenie dla realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w 1973 r. będzie miało również utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju w ostatnich miesiącach bieżącego roku.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu rozpatrzyły sprawę przedłużenia stabilizacji cen na podstawowe artykuły żywnościowe i przyjęły odpowiednią uchwałę.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne i Prezydium Rządu po wysłuchaniu sprawozdania, zaaprobowaly rezultaty wizyty prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza w Szwecji. (PAP)

Artyleria syryjska odpowiedziała na agresywny atak Izraela

Tel Awiw dokonał nowego agresywnego aktu przeciwko Syrii. W poniedziałek rano grupa izraelskich samolotów zbombardowała gęsto zaludnione miejscowości w pobliżu Damasku.

W stolicy Syrii ogłoszono komunikat dowództwa armii, stwierdzający, że wśród ludności cywilnej są zabici i ranni, w tym kobiety i dzieci. Według wstępnych danych, tylko w jednym z osiedli 3 osoby zostały zabite, a 4 odniosły rany.

Natychmiast po pojawieniu się izraelskich samolotów, syryjskie myśliwce bombardujące oraz artyleria przeciwlotnicza weszły do akcji, zmuszając maszyny nieprzyjaciela do ucieczki.

Wróg — podkreśla komunikat dowództwa armii — kontynuuje eskalację agresji przeciwko Syrii, pod pretekstem ugodzenia w bazy Palestyńczyków.

Jak głosi komunikat wojskowy, podany przez radię Damaszku, oddziały artylerii syryjskiej przy wsparciu lotnictwa, zbombardowały w poniedziałek o południu bazy izraelskie o-

LOGODA

31 bm. Polska będzie się znajdować pod wpływem wiatru. W związku z tym zachmurzenie będzie umiarkowane, miejscami — gęste. W rano liczne mgły i zanieczyszczenia. Temperatura maksymalna od 10 do 15 st. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie z kierunków południowych.

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
WTOREK
31
PAŹDZIERNIKA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 259 (8921)
Cena 50 gr

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu PRL

Na początku 1971 r. na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego i Prezydium Rządu, w porozumieniu z CRZZ postanowiono — w oparciu o przewidywany rozwój produkcji przemysłowej i rolniej oraz pomoc kredytową Związku Radzieckiego — przywrócić ceny artykułów żywnościowych łącznie z mięsem i jego przetworami do poziomu sprzed 13. 12. 1970 r. oraz utrzymać w mocy obniżone wówczas ceny niektórych artykułów przemysłowych.

Równocześnie podjęto decyzję o stabilizacji cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych, a przede wszystkim mąki, chleba, kasz, makaronów i innych przetworów zbożowych, mięsa i przetworów mięsnych mleka i serów, tłuszczów konsumpcyjnych, cukru oraz soli na okres 1971 i 1972 r.

Zgodnie z tymi decyzjami w ciągu 1971 i 1972 r. zagwarantować utrzymanie na nie zmienionym poziomie cen podstawowych artykułów żywnościowych.

Realizując konsekwentnie tę politykę, zapewniono zaopatrzenie rynku w wyroby tańsze, chętnie nabywane przez ludność oraz w miarę

wzrostu produkcji i, zmniejszania jej kosztów — obniżono w ciągu ostatnich dwóch lat ceny niektórych artykułów przemysłowych. W społeczeństwie uzasadnionych wypadkach podniesiono ceny niektórych artykułów przemysłowych i usług.

Zapewnienie stabilizacji cen detalicznych artykułów żywnościowych w okresie lat 1971 — 1972 spowodowało nie tylko zahamowanie wzrostu kosztów utrzymania, ale nawet pewne ich obniżenie. Jest to jeden z przykładów troski o poprawę sytuacji materialno-bytowej ludności, o to, aby uzyskiwany i zamierzony wzrost płac był w pełni realny.

Społeczno-gospodarczy rozwój kraju w latach 1971-1972 przebiega na ogół pomyślnie. Urzeczywistniając uchwały VI Zjazdu partii nasza gospodarka wykazuje stale rosnącą dynamikę, odnotowujemy w niej szereg pozytywnych zjawisk, co wyraża się wyprzedzeniem realizacji zadań w stosunku do założeń planu 5-letniego. W bieżącym roku utrzymuje się wysokie tempo wzrostu produkcji w przemyśle i rolnictwie. Szacuje się, że dochód narodowy wzrośnie o około 8 proc., a więc w skali wyższej od planu. Wartość produkcji przemysłu powinna wzrosnąć o około 10 proc., a produkcji globalnej rolnictwa o około 7 proc. Oznacza to, że założone w planie zadania można będzie przekroczyć o ponad 50 mld zł. Ta dodatkowa produkcja uzyskana jest w znacznym stopniu dzięki zobowiązaniom podjętym w ramach akcji „20 miliardów”. Dostawy towarów na rynek wzrosną w porównaniu z rokiem ubiegłym o przeszło 50 mld zł i przekroczą założenia NPG o ponad 23 mld zł.

Dodatkowo wygospodarowane środki pozwoliły jednocześnie na wydatne powiększenie nakładów inwestycyjnych przeznaczonych na dalszą szybka rozbudowę potencjału gospodarczego kraju. Ma miejsce lepsza realizacja planu inwestycyjnego, poprawa w oddawaniu do użytku nowych obiektów przemysłowych, których znaczną część stanowią zakłady pracujące na potrzeby rynku wewnętrznego.

W rezultacie następuje dalsze umacnianie równowagi rynkowej, mimo szybkiej dyna-

miki wzrostu przychodów pieniężnych ludności, które są o wiele wyższe niż planowano na lata 1971-1972.

Biorąc pod uwagę pomyślne wyniki gospodarcze osiągnięte dzięki dobrej pracy społeczeństwa, jak również realną możliwość podwyższenia zadań na rok 1973 w stosunku do ustaleń planu 5-letniego, Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu uznały, że istnieją warunki dla przedłużenia okresu stabilizacji cen na podstawowe artykuły żywnościowe i zaleciły rządowi podjęcie odpowiednich decyzji w tej sprawie. Dynamiczny wzrost pro-

Dokończenie na str. 2

Przeciw piratom powietrznym



Na Demokratyczną Republikę Wietnamu nieprzerwanie spadają amerykańskie bomby. Dowództwo amerykańskie w Sajgonie poinformowało, że w niedzielę samoloty USA 120 razy atakowały różne obiekty w DRW. Na zdjęciu: obrona przeciwlotnicza z wioski w prowincji Vinh Pha gotowa do odparcia powietrznego ataku wroga. CAF — VNA — telefoto

Kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Wielkopolsce

Ważny okres w działalności partii

W organizacjach partyjnych PZPR w Wielkopolsce trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza, pierwsza po VI Zjeździe. Kampania zapoczątkowana plenarnym posiedzeniem Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu, a następnie naradami sekretarzy i aktywów partyjnego oraz — w części organizacji partyjnych — rozmowami indywidualnymi z wszystkimi członkami partii, toczy się najpierw w grupach partyjnych, a następnie w podstawowych i oddziałowych organizacjach PZPR.

Zakończone zostały już wybory w 2468 grupach oraz w 468 oddziałowych i 1132 podstawowych organizacjach partyjnych przy wysokiej frekwencji oraz żywej, zaangażowanej dyskusji. Zebrania w OOP i POP mają się zakończyć w grudniu br., po czym

od stycznia do lutego trwać będą konferencje powiatowe, miejskie i dzielnicowe. Kampania zakończy się konferencją wojewódzką PZPR.

Główną treścią obecnej kampanii jest ocena pracy organizacji partyjnych od VII Plenum KC, zwłaszcza zaś ocena realizacji uchwał VI Zjazdu. Idzie o to, by zdać sobie sprawę z tego co zmieniło się w partii w tym czasie, w jaki sposób idee partii i jej polityka sformułowane w uchwałach VI Zjazdu i na kolejnych plenarnych posiedzeniach KC są wprowadzane w życie. Obecne zebrania stanowią już przygotowanie do Krajowej Konferencji Partyjnej, która sformułuje zadania na lata 1974-1975. Tym bardziej więc zebrania przygotowujące są niezwykle starannie.

Nowością tych zebrań jest to, że obok sekretarzy z referatami sprawozdawczymi występują na nich także kierownicy przedsiębiorstw i instytucji, co pozwala szerzej spojrzeć na sytuację w tych jednostkach i na czekające je zadania. Instancje partyjne zwracają uwagę na to, by swoje bodnie, ale i krytycznie, pryncypialnie ustosunkowywać się do tego, co i jak zrobiono, co trzeba zrobić, aby pracować wydajniej. Wytyczając zadania

nia, organizacje partyjne mają nie tylko koncentrować uwagę na tym co robić, lecz i na tym, jak robić, aby efekty były jak najlepsze.

Toteż na zebraniach członkowie partii próbują odpowiedzieć sobie na takie pytania, jak: co zrobili w swej organizacji dla wykorzystania rezerw produkcyjnych, jak stwarzali klimat sprzyjający dobrej robocie. Zastanawiają się nad tym jak pracować, by w kolejnej kadencji władz partyjnych (2-letniej) uzyskać dalszy, duży postęp w rozwijaniu produkcji, w umacnianiu dyscypliny, w zwalczaniu marnotrawstwa i niegospodarności, w usprawnianiu organizacji pracy.

Na wsi dyskutuje się nad tym, jak lepiej wykorzystać produkcyjnie ziemię, jak szybko rozwijać hodowlę i jak sprawnie dokonywać zbiorów (teraz aktualne są jeszcze oko-

Dokończenie na str. 2

Delegacja Sejmu PRL przybyła do NRD

W poniedziałek 30 bm., do stolicy NRD — Berlina przybyła delegacja Sejmu PRL z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, posłem Franciszkiem Szlachetnem na czele. Na dworcu wschodnim serdecznie powitali ją posłowie do parlamentu NRD z przewodniczącym Izby Ludowej, Geraldem Goettlingiem. Obecni byli inni czołowi przedstawiciele życia politycznego i państwowego kraju. W uroczystości powitania wzięli udział ambasador PRL w NRD Tadeusz Gede.

Pobyt delegacji Sejmu PRL w NRD jest rewizytą. Niedawno w naszym kraju przebywała delegacja Izby Ludowej NRD.

Program pobytu naszych parlamentarzystów w NRD jest bardzo bogaty. Podczas kilku dni przeprowadzą oni rozmowy w Izbie Ludowej, za poznają się z osiągnięciami społeczno-politycznymi NRD oraz zwiedzają niektóre ośrodki produkcji przemysłowej.

W poniedziałek przed południem parlamentarzyści polscy złożyli wieńce i kwiaty w Mauzoleum Nieznanego Żołnierza i Niemieckiego Antyfaszysty, pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty w berlińskiej dzielnicy Friedrichshain oraz w Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich w Treptow. (PAP)

Posiedzenie Prezydium ZKJ

Przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii, Josip Broz Tito dokonał w poniedziałek na Wyspie Brioni otwarcia obrad 26 posiedzenia Prezydium ZKJ.

„Zielona Księga” w W. Brytanii

Rząd brytyjski opublikował w poniedziałek „zieloną księgę”, na temat sytuacji w Irlandii Północnej. Księga nie proponuje ostatecznego i szczegółowego rozwiązania kryzysu ulsterskiego, lecz formułuje jedynie podstawy do dyskusji na temat przyszłości konstytucyjnej Ulsteru.

A. S. Azad w Jugosławii

W Jugosławii, z kilkudniową oficjalną wizytą przebywa minister spraw zagranicznych Bengali, Abud Samad Azad.

Komuniści Belgii w ZSRR

Przewodniczący grupy parlamentarnej ZSRR, Aleksiej Szitkow

Sytuacja w Wietnamie

Siłły reżimowe wyparte z Dah Seang

Po raz drugi w ciągu ostatnich 3 dni oddziały reżimu sajskiego musiały ewakuować kolejną ze swych pozycji w rejonie Centralnego Płaskowyżu.

Rzecznik reżimu sajskiego oświadczył, że w niedzielę wieczorem batalion żołnierzy broniących bazy Dak Seang, położonej w odległości 65 km od Kontum, został zmuszony do opuszczenia tej placówki.

Jak wynika z doniesień agencji, w bazie eksplodowała ponad tysiąc pocisków różnego kalibru, wystrzelonych przez artylerię sił wyzwolczych. 4/5 instalacji wojskowych tego obiektu zostało zniszczonych. (PAP)

przyjął w poniedziałek delegację Belgijkiej Partii Socjalistycznej, przebywającą w ZSRR na zaproszenie KC KPZR.

Wizyty w Pekinie

W niedzielę minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Alec Douglas-Home, przybył z oficjalną wizytą do ChRL. Tego samego dnia

PAP-RADIO-INF-WC-TELEFONEM
RADIO-INF-WC-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WC-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WC-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WC-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WC-TELEFONEM-PAP

rozpoczął on pierwsze rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Czi Peng-fejem.

Austriacki minister handlu, Josef Staribacher przybył w poniedziałek na czele delegacji rządowej swego kraju do Pekinu. Podczas swego pobytu w ChRL podpi-

sze on porozumienie o wymianie handlowej i płatnościach między obu państwami.

Paweł VI w sprawie Wietnamu

Papież Paweł VI, przemawiając z okna swej rezydencji do 30 tysięcy pielgrzymów, zaapelował w niedzielę o możliwie szybkie zawarcie rozejmu w Wietnamie.

Wybory powszechne w Kanadzie

Wczoraj o godz. 8.00 (czasu lokalnego) w Kanadzie rozpoczęły się wybory do parlamentu ogólnokrajowego.

Wyniki wyborów będą znane dopiero we wtorek.

Pożar na lotniskowcu

W maszynowni amerykańskiego lotniskowca „Saratoga”, stojącego na redzie portu w Singapurze wybuchł w niedzielę wieczorem pożar. W kłębach dymu, który zapelniał pomieszczenia okretu, uduśilo się 3 marynarzy, 12 zostało poparzonych.

Inicjatywy regionalne i młodzieżowe akcje

Dwa miesiące dzieli nas od daty wyznaczającej 50 rocznicę utworzenia ZSRR. 30 grudnia 1922 r. otwarty został w Moskwie I Ogólnozwiązkowy Zjazd Rad, na którym przyjęto deklarację o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Do tej doniosłej rocznicy przygotowuje się polskie społeczeństwo. Organizacje społeczne i młodzieżowe, towarzystwa regionalne, zakłady pracy i szkoły podejmują liczne ciekawe inicjatywy służące bliższemu poznaniu tradycji, dnia dzisiejszego i perspektyw dalszego rozwoju Kraju Rad.

O przedsięwzięciach tych piszą w swych korespondencjach dziennikarze PAP obecni na otwarciu wystaw poświęconych życiu ludzi radzieckich uczestniczących też w innych uroczystościach i imprezach poświęconych zbliżającej się rocznicy.

Srodowisko muzyczne ziemi bydgoskiej przygotowuje wielki koncert symfoniczny poświęcony 50 rocznicy ZSRR. W programie znajdują się utwory takich znakomitych twórców jak: Czajkowski, Chaczaturian, Szostakowicz i inni. Orkiestrze symfoniczne towarzyszyć będzie jeden z najlepszych chórów Pomorza — „Arion”.

W wielu miejscowościach trwają „Dni Kultury Radzieckiej”.

Komunikat o rozmowach radziecko-włoskich

Na zakończenie trwającej od 24 bm. oficjalnej wizyty premiera Włoch Giulio Andreottiego w Związku Radzieckim, opublikowano w niedzielę, 29 bm. wspólny komunikat. W części poświęconej omówieniu sytuacji międzynarodowej komunikat pozytywnie ocenia zmiany, jakie zaszły w Europie w wyniku porozumień zawartych między ZSRR a NRF i Polską a NRF oraz w wyniku czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego z 3 września 1971 roku.

W dalszym ciągu komunikat głosi, że ZSRR i Włochy żywią nadzieję, iż europejska konferencja bezpieczeństwa i współpracy będzie się mogła odbyć nie później niż w pierwszym półroczu 1973 r.

Na zakończenie komunikat głosi, że w trakcie rozmów omówiono drogi dalszego rozszerzenia współpracy gospodarczej i technicznej między obydwojema krajami, a ponadto, że w imieniu prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny powtórnie zaprosił prezydenta Republiki Włoch Giovanniego Leone do złożenia wizyty w Związku Radzieckim, a Giulio Andreotti zaprosił do złożenia wizyty we Włoszech Leonida Breżniewa i Aleksieja Kossygina. Zaproszenia zostały przyjęte. (PAP)

Akcja patriotów khmerskich

Magazyn amunicji wyleciał w powietrze

W poniedziałek o świcie oddziały patriotów khmerskich ostrzelały przy użyciu rakiet i moździerzy magazyn amunicji usytuowany w odległości 14 km od stolicy Kambodży — Phnom Penh. Magazyn wyleciał w powietrze.

Z ostatnich informacji wynika, że co najmniej 5 żołnierzy wojsk rządowych zostało zabitych, a 50 odniosło rany. Artyleria sił wyzwoleńczych zniszczyła również 4 anteny ośrodka telekomunikacyjnego w Kambaulu, w związku z czym poważna część Phnom Penh pozbawiona została łączności telefonicznej. PAP

Dziś szerszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

Wzrastają dostawy ziemniaków z gospodarki chłopskiej

Pustoszeją powoli pola. Resztę kartofli zwozi się z pól do kopców. Pozostało jeszcze do wykopania w Wielkopolsce około 10 000 hektarów buraków cukrowych, to jest 15 procent.

Trwa dostawa do cukrowni i na place w pobliżu stacji kolejowych. Zwozi się liście buraczane i kłosa ostatnie pokosy traw i roślin motylkowych. Rolnicy wykonali dotąd 25 procent przewidzianych orek przedzimowych. Wzmoczone tempo dostaw

Ważny okres w działalności partii

Dokończenie ze str. 1

powe) i skupu. Zwraca się uwagę na to, by we wszystkich tych zadaniach członkowie partii się wyróżniali.

W Wielkopolsce dyskusja na zebraniach jest żywa i twórcza, przy czym należy podkreślić, że krytyka, wysuwane postulaty i wnioski adresowane są przede wszystkim do kierownictwa zakładów, w którym zaś stopniu do władz nadzórnych. Widać dążność do załatwiania różnych spraw na własnym podwórku, własnymi siłami. Tak np. w organizacjach wiejskich dość często krytykowano działalność tych międzykółkowych baz maszynowych, które w niedawnej kampanii żniwnej nie wywierały się z zawartych umów.

Jest to więc dyskusja konstruktywna, która toczy się wokół konkretnych problemów realizacji uchwały VI Zjazdu.

Na zebraniach grup partyjnych, które poprzedzają zebrania OOP i POP, wybiera się nowych grupowych. W naszym województwie w 90 procentach grupowymi wybrano robotników. (ms)

ziemniaków w wielu powiatach przyczyniło się do wykonania planów skupu. Meldunki o realizacji dostaw ziemniaków jadalnych z gospodarki chłopskiej wpłynęły do soboty z 13 powiatów: chodzieskiego, gostyńskiego, kościańskiego, leszczyńskiego, międzychodzkiego, nowotomyskiego, obornickiego, poznańskiego, szamotulskiego, średzkiego, trzecieńskiego, wargowickiego i wolsztyńskiego. Najwyżej swoje zadania przekroczyli rolnicy powiatów: szamotulskiego (o 18 procent), kościańskiego (107 procent) i leszczyńskiego (118 procent planu).

Bliscy wykonania swych zadań są rolnicy powiatów rawickiego, czarnkowskiego i śremskiego. Niebawem osiągną półmetek w skupie ziemniaków jadalnych rolnicy powiatów: konińskiego i kolskiego, gdzie ostatnio wzrosło tempo dostaw. Nadal są z tym

Duże wiejskie domy towarowe w Kaliskiem

W Liskowie pow. Kalisz rozpoczęto budowę nowoczesnego Wiejskiego Domu Towarowego. Projekt domu, opracowany przez Biuro Studiów i Projektów Wzorców Budownictwa Wiejskiego w Warszawie został, dla celów Liskowa, zaadaptowany przez Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu.

Nowy dom, którego oddanie do użytku przewidziane jest pod koniec przyszłego roku, będzie placówką ze wszelkich miar nowoczesną. Uwzględni no potrzeby załogi, kładąc nacisk na funkcjonalność handlową placówki. Powierzchnia sprzedażna wynosić będzie 700 metrów kwadratowych. Piętro wy budynek wyposażony zostanie w zaplecze socjalne, przestronne magazyny, kotłownię centralnego ogrzewania oraz windę towarowo-osobową. Wnętrze otrzyma estetyczny wystrój.

Budowę podobnego obiektu ale o większej kubaturze rozpocznie się w przyszłym roku w Błaszach pow. Kalisz. Powierzchnia sprzedażna wynosić tu będzie 1000 metrów kwadratowych. (za)

Katastrofa kolejowa w NRD

W poniedziałek w godzinach rannych w pobliżu stacji kolejowej Schweinsburg-Culten w okolicy Karl Marx-Stadt wydarzyła się poważna katastrofa. W gęstej mgie zderzyły się ekspres, zdążający z Lipska do Karłowych Warów i pociąg pociąg kursujący na trasie Aue — Berlin. Przyczyną katastrofy było niezauważenie przez jednego z maszynistów sygnału „Stop”.

W katastrofie co najmniej 15 osób straciło życie. Liczba rannych nie jest jeszcze znana. (PAP)

Dnia 24 października 1972 r. zmarła nagle aktywistka naszego komitetu

Urszula Paul

redaktor „Gazety Poznańskiej”

W Zmarłej nasze organizacja straciła oddanego w pracy społecznika. Za swą pracę zawodową i społeczną odznaczona została wieloma odznaczeniami wśród nich również Złotą Odznaką TPPR.

Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 15.25, na cmentarzu junikowskim.

Cześć Jej pamięci!

Zarząd Miejski TPPR.

Spółeczny Komitet Budowy Pomnika Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Uchwała Biura Politycznego KC i Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

dukcji przemysłowej i rolniej, w oparciu o lepszą wydajność pracy, poprawę jakości produkcji i obniżenie jej kosztów wzmoczenie dyscypliny społecznej i dyscypliny pracy — wysiłek wszystkich pracujących na rzecz wzrostu dochodu narodowego — stanowi drogę dalszej poprawy materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy.

Biuro Polityczne zwraca się do wszystkich członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do wszystkich ludzi pracy o dalsze wzmocnienie aktywności produkcyjnej i społecznej na rzecz przyspieszenia realizacji zadań wynikających z programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju przyjętego na VI Zjeździe PZPR. (PAP)

Wiec przyjaźni polsko-radzieckiej

W związku ze zbliżającymi się obchodami 55 rocznicy Rewolucji Październikowej i 50 rocznicy powstania ZSRR do Kraju Rad przybywa coraz więcej polskich „pociągów przyjaźni”. Ich uczestnicy zwiedzają poszczególne republiki radzieckie, zapoznają się z wszechstronnymi osiągnięciami narodów ZSRR.

Aktualnie w ZSRR przebywa ponad 400 uczestników „pociągów przyjaźni”, pracowników polskich organizacji spółdzielczości wiejskiej. Trasa podróży wiedzie przez Moskwę i Leningrad, gdzie spółdzielcy zapoznają się z problemami radzieckiego rolnictwa i rozwojem innych dziedzin społeczno-ekonomicznych.

W poniedziałek 30 bm., polscy spółdzielcy uczestniczyli w wiecu przyjaźni polsko-radzieckiej, który odbył się w centralnym pawilonie wystawy osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR w Moskwie. Obecni byli działacze TPPR oraz naukowcy z Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych ZSRR.

Polscy i radzieccy pracownicy rolnictwa wymienili doświadczenia. (PAP)

Dnia 27 października 1972 r. w wieku lat 49, zmarła nagle dziennikarka „Gazety Poznańskiej”, b. pracownica redakcji „Głosu Wielkopolskiego”

red. Urszula Paul

W Zmarłej straciłmy serdeczną i lubianą Koleżankę.

Cześć Jej pamięci!

Zespół „Głosu Wielkopolskiego”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła długoletnia dziennikarka „Gazety Poznańskiej” działaczka i aktywny członek wielu organizacji społecznych, skromny, sumienny pracownik i niezapomniana koleżanka

red. mgr Urszula Paul

odznaczona Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Medalem za Zasługi dla Obrony Kraju oraz Złotą Odznaką TPPR.

Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 15.25, na cmentarzu junikowskim.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”

"Gdy czarny orzeł..."

50 lat ZRR

Pamiętający lata hitlerowskiej okupacji, przypominając sobie zapewne kursujące wówczas namiętnie rymowane prośbami, zapo-

wiadające kres nieszczęść polskich, „gdy czarny orzeł na Wschód się obróci”, albowiem wówczas „ze skrzydłem złamanym powróci”.

Mnie przypominał je raport gestapo z połowy 1943 roku. Nie tylko alarmistycznie sygnalizujący stały wzrost populacji tego tekstu wśród „polskojęzycznych podopiecznych Rzeszy”. Ponadto charakterystyczny „przekome prorocstwo Wernyhory” (?) jako „środek komunistycznej propagandy, szczególnie niebezpiecznie prowadzącej oddziaływającej obecnie, w okresie chwilowego przejścia naszych wojsk na Wschód do obrony”.

„Mistycyzm Słowian”?

Rzecz jasna gestapowski analizator nastrojów omylił się twierdząc, że częstochowski rymy wróżyły za dziełem komunistycznej propagandy. Bowiem powstały chyba w 1912 roku.

Pod jednym wszakże względem autor raportu gestapo z połowy 1943 roku miał rację. Oweśniony wzrost wiar Polaków w realność oczekiwania na szybkie złamanie skrzydła czarnego orła miał aspekt proradziecki.

Wschód bowiem był radziecki. Oczekiwano od dawna siła, mogąca złamać zabórzy i ludobójczy teutonizm, stał się Wschód dzięki radzieckim.

Ale szerzenie się proradzieckości, w najmniejszym stopniu było następstwem — jak pragnął to wyjaśnić gestapowski ekspert — „skłonności Polaków, podobnie jak wszystkich Słowian, do ulegania mistycyzmowi”. Było raczej następstwem politycznego trzeźwienia.

Ognie Magnitogorska

Pod wpływem dramatyzmu doświadczeń i nauk wojennych trzeźwili nawet ci, którzy za dwudziestolecia burżuazyjno-ustrojowej niepodległości, byli skutecznie czadzeni rodzimą antyradzieckością. Nadrabialiśmy też zaległości w zakresie doceniania tego, co dokonało się na Wschodzie, na jednej szóstaj globu objętej wspólnotą Socjalistycznych Republiki Rad, w wyniku zwycięstwa rewolucji.

Cóż z tego, że przed wojną tak troskliwie odcinano społeczeństwo polskie od podstawowych choćby informacji o rozwoju Związku Radzieckiego. Że np. w latach trzydziestych, mógł zostać rozpętnany proces inkwizycyjny nad redaktorami „Piomyka” m. in. za rzeczowe materiały o hutniczym gigant radzieckim — Magnitogorsku.

Żył w kilka lat później, losy nie tylko Kraju Rad, ale i Polski zależały od budowania ze stali magnitogorskiej czołgów i dział. Tak więc — by nawiać do znane- go, nianisane go w celach więziennych i współczesnego skonfiskowania „bolszewickiemu” numerowi „Piomyka” wiersza Władysława Broniewskiego „Magnitogorska albo rozmowa z Janem” — teraz już nie tylko polskim komunistom otucha „pionierów w ślepczym areście wielkie niece Magnitogorska”.

O pewnej teorii

Co prawda wciąż jeszcze nie wszystkim Polakom. Wciąż przecież działały w naszym społeczeństwie mechanizmy klasowego uwarunkowania problemów polskich. Popelniali błąd upraszczania spraw bardzo skomplikowanych ktoś, próbujący dziś budować aksjomat: ponieważ każdy w Polsce zczył sobie klęskę Trzeciej Rzeszy, musiał zczytać sobie zwycięstwa radzieckiego.

W rzeczywistości siły panujące w II Rzeczypospolitej, a i w niemałej mierze w podziemnej Polsce ubiegające się o zachowanie „rządu duszami” nie szczędziły różnego rodzaju wysiłków, aby obowiązuje była teoria dwóch wrogów.

Nota bene teoria bynajmniej nie oryginalnie polska. Toć nie kto inny, jak Truman, polityk amerykański, wniósł w 1945 roku na stolec prezydentki śmierci Roosevelta, że lansował już w czerwcu a zrodnie z nią czynna strategię USA wobec wojny na Wschodzie. Eutony: „Jeśli beda zwyciężać Niemcy, musimy oczywiście noma-

gać Rosjanom; skoro jednak beda zwyciężać Rosjanie, powinniśmy życzyć wytrwałości Niemcom”.

Jak wiadomo, owa strategia — choć jej przeciwnikiem był Roosevelt — nie pozostała bez wpływu na stopień, tempo i efektywność angażowania potęgi amerykańskiej przeciwko Trzeciej Rzeszy. Dawała o sobie znać, dopóki sukcesy wojenne Związku Radzieckiego nie uczyniły bezpowrotnie bankrutem rachuby na śmiertelne dla obu stron konsekwencje wyprawy czarnego orła na Wschód, dopóki nie rozwiały się też nadzieje, na odegranie w ramach koalicji antyhitlerowskiej roli „trzeciego”, wkraczającego triumfalnie na pobożniwo europejskie. Przyczyniła się do długotrwałego lekceważenia przez amerykańskich planistów wojny czynnika czasu.

No cóż — ci planiści patrząc na Europę z perspektywy amerykańskiego azylu, mogli bez straszliwych konsekwencji dla milionów swych współziomków nie uwzględnić europejskiego wymiaru czasu. Lekceważyli upływanie dni, miesięcy, lat. Czyż trzeba jednak przypominać, jak masowo śmiertelnością był w okupowanej Polsce każdy dzień życzonej przez Trumana „wytrwałości Niemców” na froncie antyradzieckim? Każdy dzień „pracy” hitlerowskich fabryk śmierci, katowni gestapo, ss-mańskich „sądów specjalnych”, „Sonderkommandos”...

Logika historii

A więc już choćby z tego względu polscy zwolennicy teorii dwóch wrogów, również żyjący zwycięstwa wyłącznie anglosaskim aliantom, byli w odmienniej

sytuacji moralnej aniżeli np. amerykańscy politycy hołdujący doktrynie Trumana. Związczą w realnej konfiguracji strategicznej, kiedy mimo koalicyjnego charakteru wojny przeciwko Trzeciej Rzeszy właśnie Związek Radziecki ponosił niemal wyłącznie (a przez wiele miesięcy także samotniczo) ciężar pokonywania najeźdźców. Kiedy siła Kraju Rad, kształtowana w znoju przez poprzednie dwudziestolecie, decydowała nie tylko o militarnych wynikach bitew o Moskwę, o Stalingrad, o przedpolu Kaukazu, pod Kurskiem. Kiedy określała również szanse ratunku nas — „podopiecznych Rzeszy”.

Co tu mówić: polscy rzecznicy teorii dwóch wrogów hołdowali teorii, będącej w polskim wydaniu bezpośrednio antynarodową.

Nie przypadkowo też teoria dwóch wrogów stawała się jako instrument kształtowania naszego stosunku do wydarzeń na froncie radziecko-niemieckim — bankrutką. Nawet najbardziej zaciekle antyradzieccy polscy politycy emigracyjni zdawali sobie sprawę z tego, że jeśli nie chcą zdemaskować się jako renegaci — nie mogą ujawniać publicznie swego osobistego niezadowolenia z powodu kolejnych sukcesów radzieckich.

Natomiast nawet starociowe „prorocstwo” w swej przenośni coraz powszechniej odzwierciedlało nadzieje mas polskich, związane z wydarzeniami na najważniejszym z frontów II wojny: z rosnącą siłą Związku Radzieckiego, łamiącą skrzydła „czarnemu orłowi”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Huta aluminium na Węgrzech



W ostatnim okresie można zaobserwować na Węgrzech dynamiczny rozwój przemysłu ciężkiego. Szczególnie dobre wyniki uzyskano w produkcji hutniczych wyrobów aluminiowych, której wzrost szacuje się na 17,8 proc. w I półroczu br. Na zdjęciu: budowa nowego oddziału huty aluminium w Ajka (zach. Węgry) o mocy produkcyjnej 120 ton, wyposażonej w urządzenia importowane z NRD i ZSRR.

CAF — MTI

Trzej mieszkańcy Lublina:

doc. dr inż. Janusz Kwiatkowski, mgr inż. Henryk Tażbirek i inż. Andrzej Widomski opracowali nową technologię instalacji centralnego ogrzewania. Rozwiązanie to, zastosowane po raz pierwszy w kraju, skraca cykl prac instalacyjnych przez zastosowanie pełnej prefabrykacji, znaczne oszczędności w kosztach wykonania instalacji, a szczególnie w materiałach. Osiągnięto na 3 budynkach efekty w wysokości 300 000 zł.

Instalacje centralnego ogrzewania jednorurkowego poziomego przepływowego i bocznikowego typu „KT” można stosować przede wszystkim w budownictwie mieszkaniowym. Instalacje KT mogą być wykonywane jako przepływowe przy zastosowaniu wszystkich dostępnych grzejników, a więc z grzejnikami radiatorowymi, konwektorami, rurami żebrowymi i gładkimi. Wybór parametrów wody instalacyjnej zależy od typu przyjętych grzejników i parametrów sieci zewnętrznej. Instalacja może być także zasilana wodą o temperaturze powyżej 115 st. C.

W instalacji zastosowano dolne oprowadzenie czynnika grzejnego do poszczególnych pionów w układzie dwururkowym. Przewody poziome biega więc pod stropem w piwnicach. Istnieją dwa piony: zasilający i powrotny. Każde

Oszczędna w kosztach i w materiałach

NOWA INSTALACJA C.O.

mieszkanie jest obsługiwane przez jeden dwururkowy pion, przy czym pion zasilający znajduje się w skrajnym pokoju, a pion powrotny zawsze w łazience.

Pomiędzy tymi pionami po ścianach (najczęściej zewnętrznych) tuż przy podłodze, nad listwą przyścienną, poprowadzony jest poziomy przewód rozprowadzający, którego zadaniem jest doprowadzenie ciepła do poszczególnych grzejników. Przewód ten pomalowany na kolor ściany pomieszczenia jest całkowicie niezauważalny.

Ze względu na brak na rynku zaworów trójdrogowych, dla umożliwienia wyłączenia poszczególnych grzejników za stosowano tzw. bocznikowanie grzejników. Polega ono na równoległym przepływie wody przez poziom zasilający i grzejnik. Regulatorem rozdziłu odpowiednich przepływów jest tu kryza zamontowana na boczniku.

Instalacja mieszkaniowa KT wyposażona jest ponadto w dwa zawory odcinające, umożliwiające wyłączenie instalacji w przypadku awarii oraz zawór regulacyjny i wodomierz. Zawór regulacyjny służy użytkownikowi mieszkani

— J ziom informacja dla radnych? — zapytaniem kilkunastu radnych po wiatowych i dzielnicowych rad narodowych.

Wszyscy indagowani stwierdzili, że ich podstawowym źródłem informacji jest biuletyn wydawany, przed każdą sesją, przez prezydium rady.

Większość mandatariuszy nie miała zastrzeżeń co do terminu otrzymywania biuletynu, natomiast negatywnie oceniła sposób jego redagowania. Najczęściej powtarzały się takie zarzuty: nie dość syntetyczne ujęcie materiałów informacyjnych, nadmiar liczb i drobnych wiadomości, mało wyraziste eksponowanie problemów zwłaszcza tych, których rozwiązywanie przebiega opornie. Jedną z uczestniczek sondażu w związku z tym dodała: czytając materiały na sesję, niejednokrotnie odnosi się wrażenie, że ich autorzy mają różowe okulary...

Tylko dla rachmistrzów?

Leży przede mną 63-kartkowy „Biuletyn Informacyjny” nr 20, który trafił do rąk radnych jednej z DRN w Poznaniu przed sesją omawiającą realizację planu i budżetu. Informacje dotyczące tych dwóch spraw zajmują w biuletynie największą miejscę — 54 strony maszynopisu, przy czym aż na 26 stronach widnieją wyłącznie tabele liczbowe. Najgorzej, że żmudne przedzieranie się przez gąszcz cyfr często prowadzi do nikąd. Np. nie daje radnemu taka informacja, że w szkolnictwie zawodowym wydatki na „różną działalność” (termin ten pojawia się bardzo często) wyniosły 867 000 zł, a w administracji na „zadania wyodrębnione” wydano 42 000 zł, skoro ani w zestawieniach liczbowych ani w tzw. opisówce nie wyjaśnia się co owa działalność i owe zadania obejmują. Dodajmy że w opisówce niemal w każdym zdaniu jest jakaś liczba, a nasuwa się wrażenie, iż mamy do czynienia z materiałami dla rachmistrzów, a nie dla radnych.

Powie ktoś, że trudno mówić o planie i budżecie bez danych liczbowych. Zgoda, chodzi wszakże o to, by nie było ich za wiele. Niestety, bywa za wiele, również w materiałach nie dotyczących planu i budżetu.

Oto „Biuletyn Informacyjny” nr 15 dla radnego Powiatowej Rady Narodowej na lata 1969 — 1973” opracowany przez prezydium jednej z wielkopolskich PRN w związku z sesją, poświęconą gospodarce wodnej. Objętość — 61 stron maszynopisu. Biuletyn zawiera:

- ▲ projekt uchwały (4 strony);
- ▲ 7 załączników w postaci mapki (7 stron);
- ▲ 11 załączników w postaci tabel statystycznych i zestawień liczbowych (46 stron);
- ▲ część opisową (4 strony), w której mamy 47 danych liczbowych.

Formalnie — w porządku praktycznie — źle

Tabela — załącznik nr 1 ma w pionie 23 pozycje główne i 69 szczegółowych, a w poziomie 21 pozycji. Tabela — załącznik nr 6: w pionie — 142 pozycje, w poziomie — 15.

Wykazy i ogólniki

W informacji dla radnych lawinie liczb towarzyszy lawina faktów często mało ważnych lub zrozumiałych jedynie przez wąskie grono specjalistów. Dowodzi tego np. materiał (zawarty w tegorocznym wrześniowym biuletynie dla radnych jednej z DRN) na temat pracy Dzielnicowego Rejonu Dróg i Zieleni (DRDiZ). Najpierw znajdujemy stwierdzenie: „sprzęt powinien być wymieniony na nowocześniejszy (nasuwa się tu pytanie: czy wszystkie sprzęty?), a potem następuje pełny wykaz sprzętu używanego przez DRDiZ: „...piła mechaniczna BK 3 A, kosiarki: KT-1, KT-10, KT-2, MF-70...” itd. itd. Po co to? Przecież nawet wielu pracowników DRDiZ nie wie, czym się różni KT-10 od MF-70.

W tym samym biuletynie sprawozdanie z realizacji dzielnicowego programu wyborczego w latach 1969 — 73 informuje, że zostały uporządkowane podwórza w posesjach: nr 106 i 112 (przy ul. K.), nr 3 (przy ul. L.) nr 5 (przy ul. M.) oraz nr 2, 3 i 4 (przy ul. Ch.).

Zadziwiająca pedanteria często ustępuje miejsca ogólnikowości przy ocenie sytuacji i informowaniu o zamierzeniach. Kilka przykładów:

▲ „W zakresie dróg i zieleni na terenie dzielnic występuje jeszcze sporo braków, niemniej są one usuwane”.

Tak sformułowana ocena sugeruje, że wszystkie braki są usuwane, co nie jest zgodne z rzeczywistością.

▲ „W całości problematyki ekonomicznej powiatu niebagatelną pozycję zajmują zagadnienia gospodarki komunalnej, które częściowo pozwolą na odrobienie zaniechań lat poprzednich, a jednocześnie w relatywnie dużym tempie przygotowują duży front robót dla budownictwa mieszkaniowego, nawet po roku 1975”.

Bardzo nieklarowny tekst, m. in. dlatego, że zbudowany wbrew zasadom logiki.

▲ „Niepełne zabezpieczenie środków budżetowych występuje również w wydatkach bieżących na oświetlenie ulic i innych urządzeń, które w toku wykonywania budżetu zostaną w miarę zabezpieczone”.

To stwierdzenie również nie jest jednoznaczne. Zwrot „w miarę” może być rozumiany „w miarę możliwości”, „w miarę upływu czasu”, „stopniowo”, lub „odpowiednio”, albo jeszcze inaczej.

daje on możliwość prefabrykacji.

W przypadku awarii lokatorki może natychmiast wyłączyć instalację w swoim mieszkaniu. Naprawy i remonty odbywają się w obrębie wyłącznie jednego mieszkania. Stosowanie KT umożliwia wyeliminowanie oddzielnej instalacji ciepłej wody; zwiększa estetykę mieszkań; pozwala na bardziej równomierne ogrzewanie pomieszczeń.

System KT zastosowany został w dwu lubelskich domach (11- i 5-kondygnacyjne) na osiedlu „Kalinowszczyzna”, w biurcu Centrali Nasienniej oraz hali produkcyjnej Fabryki Obuwia im. Buczka.

Metoda KT wywołała spore zainteresowanie w Niemczech Republice Demokratycznej. Opis systemu zamieszczono już nawet w podręcznikach. Propozycje lubelskiego zespołu uzyskały przychylną opinię Instytutu Ogrzewnictwa, Ciepłownictwa i Wentylacji Politechniki Warszawskiej. OW NOT w Lublinie przyznał nagrodę II stopnia naszemu zespołowi.

Instalacja systemu KT, jest tańsza o około 12 proc. od instalacji tradycyjnej. Czy będzie ten pomysł i projekt długo czekał na upowszechnienie?

ANDRZEJ JAWECKI

Mówiąc językiem autorów biuletynów sprawa zabezpieczenia informacji dla radnych realizowana jest relatywnie dobrze, tym niemniej w zakresie tym występują pewne braki, jednakże w miarę usuwane. Na serio i po polsku oznacza to, że informacja dla radnych jest niedobra. Powinna być przede wszystkim bardziej klarowna i zwięzła.

Sztaby autorów

Zwięzłość biuletynów to ułatwienie nie tylko dla mandatariuszy, ale również dla autorów biuletynów. Obecnie przed każdą sesją kilku pracowników biuletynów całymi dniami śleczy nad materiałami informacyjnymi dla radnych. Z kolei materiały te rozpatruje zainteresowana komisja rady i zainteresowany członek prezydium rady (decernent), po czym zgodnie z ich zaleceniami branżowy wydział lub wydział organizacyjno-prawny dokonuje zmian i w końcu materiały trafiają na posiedzenie prezydium lub konwentu seniorów w celu ostatecznego zatwierdzenia. Zwięzłość biuletynów oznacza więc odciążenie aparatu rad narodowych. Sądze jednak, że konieczne jest również uproszczenie trybu przygotowywania i zatwierdzania materiałów informacyjnych dla radnych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Pierwszy kalendarz w epoce lodowcowej?

Człowiek z epoki późno lodowcowej był znacznie inteligentniejszy, niż dotychczas przypuszczaliśmy. Jego naukowe spostrzeżenia i zastosowanie ich w praktyce, a do tego dziedziny astronomii potwierdzają tę teorię, którą wysunął amerykański naukowiec, archeolog z amatorskim, Alexander Marshack.

Jego odkrycie obala naszą szkolną naukę o rozwoju ludzkości na pierwszym jej etapie. Przyjęto bowiem, że obserwacje astronomiczne i wynikające z nich ustalenia pierwszego kalendarza datują się z okresu sprzed ok. 10 tys. lat, z czasów pierwszego rozwoju kultury egipskiej, sumeryjskiej i babilońskiej.

Tymczasem Marshack przesunął tę granicę do 25 tys. lat. Jego spostrzeżenia opierają się na odczytaniu egipskich hieroglifów i porównaniu ich z napisami na kamieniach i kościach z czasów praludzkości. Wykazują one dobitnie, że przeciwieństwo epoki lodowcowej był bystry obserwator — zjawisk astronomicznych, potrafił określać poszczególne fazy księżyca i wykorzystywać je. W ten sposób był niejako twórcą pierwszego kalendarza w historii ludzkości.

Wielu naukowców określiło odkrycia Marshacka jako rewolucyjne, jedno z najcenniejszych w badaniu rozwoju ludzkości. Rzuciła ono nowe światło na stopień inteligencji człowieka epoki lodowcowej.

„Fascynujące i bardzo prawdopodobne” — to inne określenia oryginalnej tezy. Niektórzy naukowcy zwracają przy tym uwagę na inny fakt. Oto, jak stwierdzono, w ciągu milionów lat stale wzrastała wielkość mózgu ludzkiego, ale przed ok. 100 tysiącami lat proces ten zatrzymał się. Fakt ten potwierdza obecne przypuszczenia, że człowiek okresu lodowcowego był zdolny do naukowych analiz. Brak było jednak konkretnego potwierdzenia tej hipotezy.

Pozostaje jeszcze pytanie, jak człowiek tamtej epoki wykorzystywał swoje astronomiczne obserwacje, do czego służył mu ów pierwszy kalendarz? Zdaniem naukowców, notowanie faz księżyca służyło w epoce lodowcowej do określania dogodnych pór na polowanie. Następnie zaś potomkowie tamtych ludzi, kiedy rozpoczęli uprawę ziemi, wykorzystywali te wiadomości na doskonalenie swojego prymitywnego jeszcze rolnictwa. (x)

Powrót Pomnika Grunwaldzkiego

Bywają pomniki piękne jak warszawska Nike, częściej jednak kształt artystyczny monumentu nie nadaje za wizją, za marzeniami tych, którzy go stawiali i żyli na wzniecenie. Cóż z tego? Każdy pomnik, ładny czy mniej kształtny, wrasta w scenę, staje się niezbędnym elementem miasta, więcej nawet — wyzwala uczucia patriotyczne, przywiązanie i sentyment.

Zależnie od postaci lub momentu dziejowego, który uosabia, kładzie uczucie rozszerza się, wychodzi ze skali lokalnej. Do takich należał, dotąd ciągle nieobecny po hitlerowskim zniszczeniu, Pomnik Grunwaldzki w Krakowie.

Decyzja zapadła przed kilku dniami: krakowski Komitet Frontu Jedności Narodu ogłosił odbudowę ostatniego w tym mieście zniszczonego przez okupanta hitlerowskiego pomnika i zwrócił się równocześnie z wezwaniem do mieszkańców i przyjaciół w Polsce i na całym świecie o udział w zbiorce funduszy oraz pracy przy restytucji. Zakłady, instytucje, organizacje społeczne, młodzież będą w niej uczestniczyć. Określenie: czyn społeczny, ma w tym wypadku szczególny sens, jest bowiem wyrazem pamięci, nie tracącej nic na swojej sile z biegiem — bardzo różnych — pokoleń. Odpowiedź padła natychmiast. Setki tysięcy złotych, setki godzin pracy zgłaszanych z różnych stron dowodzą ofiarności, a także potrzeby odbudowy.

Żyjemy w wojny my, Polacy, powinniśmy trzymać się razem, że sta nowimy jedność...".

W czasie uroczystości odsłonięcia padły z ust Paderewskiego inne słowa, przypominane teraz w odezwie KFJN:

„Dzielo, na które patrzymy, nie powstało z nienawiści. Zrodziła je miłość głęboka Ojczyzny, miłość i wdzięczność dla tych przodków naszych, co nie po łup, nie po do bycz szli na pole walki, ale w o bronie dobrej, słuszej sprawy zwycięskiego dobyli oręża”.

Paderewski wykazał nieomylne wycucie pozostawiając narodowi symbol grunwaldzkiej chwały w prastarym mieście polskich królów. Pomnik — według ówczesnych kryteriów — udany, okazały, podkreślający zasadnicze elementy idei, jakiej miał służyć.

Przypomnijmy: na granitowym cokole, konno, na trochę przeciętym rumaku postać Władysława Jagiełły, a poniżej, od frontu, wsparty na mieczu wielki książę Witold stopą przyniatający rozciągniętego na wzrak Krzyżaka, zakutego w zbroję. Z boku — grupy rycerzy, w tyle — symboliczna postać oracza z plugiem. Na cokole słowa: „Praojcom na chwałę, braciom na otuchę”.

MINĘŁY LATA...

Ze szczególną pasją władze okupacyjne pastwiły się właśnie nad Grunwaldzkim Pomnikiem. Poszedł dosłownie w drzazgi, rozwalając go młoty miały ostatecznie wymazać każdą myśl o zwycięskiej bitwie. Zaraz po wyzwoleniu, kiedy po raz pierwszy krakowianie zaczęli się upominać przede wszystkim o Grunwald, przypomniano konieczność podkreślenia sprawiedliwości dziejowej. Nie z nienawiści też, ale w rezultacie wzbogaconej wiedzy o losach narodu padła wówczas propozycja uzupełnienia tekstu na cokole trzecim członem historycznej syntezy: „wrogom ku przestrodze”.

Tych słów nie można było napisać w czasach zaborczych, ani za pierwszej niepodległości. Nasunął je wynik ostatniej wojny i wielkie zwycięstwo nad hitlerystami. Naród, który w nim uczestniczył, miał także prawo ostrzeżać, w poczuću swej siły i chwały.

Być może, że jedną, drobną poprawką, a raczej uzupełnieniem warto by wnieść teraz przy odbudowie pomnika. Poza tym będzie taki sam, jak był, są możliwości odtworzenia całości w szczegółach.

Kiedy i gdzie? Odpowiedź na pierwsze pytanie zależy tylko od społecznej ofiarności i pracy, należy więc przypuszczać, że zbyt wiele czasu nie upłynie. Kwestia druga pozostaje otwarta, w dawnym miejscu jest teraz grób Nieznanego Żołnierza. Prawdopodobnie Jagiełło zbliży się ku Wawelowi, na którym królował i skąd ruszył po grunwaldzką wiktoria. Nie opodał wzgórza stanął przecież niedawno most o tej samej nazwie. Miał służyć jako substytut pomnika o bardziej uciążliwej, współczesnej wymowie. Ci, którzy sądzili, że wystarczy, ignorowali prawa psychologiczne, rządzące naszym społeczeństwem. Most jest mostem, ale trwały symbol to znacznie więcej...

ZOFIA LEWARTOWSKA

Targi filmowe w Brnie

W poniedziałek rozpoczęły się w Brnie międzynarodowe targi filmowe „Filmforum”, w których uczestniczą producenci, handlowcy i dystrybutorzy z 25 krajów, m. in. z Bułgarii, CSRS, Francji, Finlandii, Holandii, Japonii, NRF, Norwegii, Polski, Szwecji, W. Brytanii, Włoch, USA, i ZSRR.

Polska przedstawi na tegorocznych targach filmowych 6 najnowszych filmów fabularnych oraz ok. 30 filmów krótkometrażowych animowanych, popularno-naukowych, seriali telewizyjnych itp. (PAP)

Czym rachować w przedsiębiorstwie?

Pomiędzy komputerami, a przysługującym już liczydełom znajduje się szereg urządzeń z dziedziny tzw. małej oraz średniej automatyzacji np. kalkulatory biurowe.

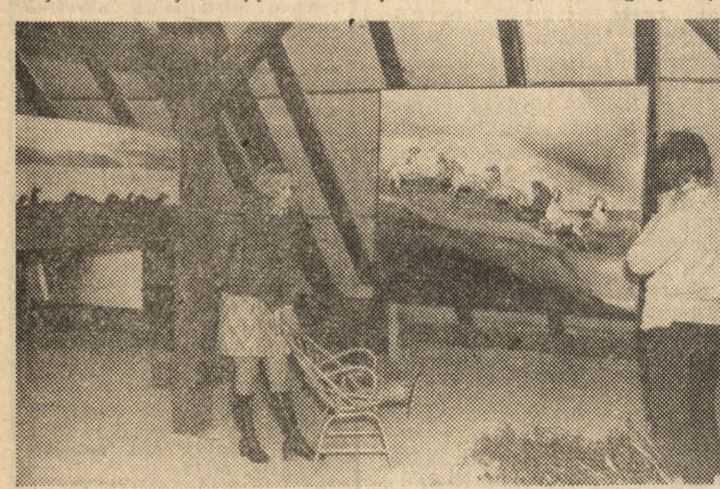
Te ostatnie są produkowane przez wrocławskie „Elwro”. Zgodnie z pierwotnymi ustaleniami zakład ten miał do końca br. dostarczyć na rynek 5 000 kalkulatorów. Wszystko jednak wskazuje, że produkcja zostanie podwojona. Do końca pięcioletki producenci zamierzają zmontować 200 tys. kalkulatorów. Produkowane są na razie 2 typy tych urządzeń o symbolach „Elwro 105-L” i „Elwro 105-LN”, ale jest koncepcja uruchomienia całej rodziny aparatów w wersjach mniej lub bardziej rozwiniętych, m. in. kalkulatorów z drukarką.

Skąd bierze się tak duże powodzenie kalkulatorów? Urządzenie to jest niewielkich rozmiarów, łatwe w obsłudze, w zasadzie niezawodne i w odróżnieniu od kalkulatorów elektrycznych nie wymaga żadnego serwisu. Niska cena (około 10 tys. zł) dodatkowo zwiększa opłacalność stosowania.

Wygląda na to, że już niedługo liczba przestana być znowu wielką instytucją. Wypręta jest kalkulatory, które w przyszłości zastąpią zostaną komputerami. (map)

Ciekawa inicjatywa — wystawa animalistyczna

O tym, że plastyka nie może być sprawą samych tylko artystów i że o przyszłości jej społecznej recepcji rozstrzygać będzie to, na ile zdoła ona pozyskać dla siebie różne środowiska, pisaliśmy już niejednokrotnie. Niezmiennie rzadko jednak mamy okazję odnoto-



wywać na naszych łamach wystawy sztuki współczesnej zlokalizowane poza tradycyjnymi salonami wystawienniczymi wśród miłośników sztuki, a przy tym przygotowane siłami i środkami, środowiska pozornie bardzo daleko pozostającego od spraw plastyki, jakim są np. lekarze weterynarii.

Tymczasem właśnie u nich, w zaadaptowanych dla potrzeb klubu pomieszczeniach strychowych Miejskiego Zakładu Weterynarii, w których zresztą od razu czuć

Na zdjęciu: fragment ekspozycji w Klubie Miejskiego Zakładu Weterynarii przygotowanej pod auspicjami Zarządu Zrzeszenia Lekarzy i Techników Weterynarii w Poznaniu.

Fot. — K. Przychodźki

się główną przeszkodą wszelkich pokazów konkursowych czy poplenerowych. W wystawie bierze udział 4 malarzy: Janusz Bersz, Stanisław Marciniec, Jerzy Nogaj, Norbert Skupiewicz oraz dwóch rzeźbiarzy: Juliana Boss-Gosławski i Benedykt Kasznia.

Ze zmiennym szczęściem...

...walczyli reprezentanci Wielkopolski na boiskach i salach w minionym tygodniu. Uwaga sympatyków sportu skierowana była na Walbrzych, gdzie piłkarze Lecha spotkali się z miejscowym Zagłębiem. Po cichu liczyliśmy na wywiezienie przez poznaniaków chociaż jednego punktu, a co więcej optymiści sugerowali nawet, że nie nie stodoła przeszokodzie, aby dorobek kolejarzy powiększył się o 2 punkty. Stało się samo co trzy inne zespoły: Legia, Zagłębie Sosnowiec i Wisła. Ponieważ jednak konto bramkowe poznaniaków nie przedstawia się najlepiej (fatalne porażki z Górnikiem ROW i Ruchem), zepchnięci oni zostali na 10 pozycję w tabeli.

Przyznam się, że z niepokojem obserwuję strzeleckie popisy piłkarzy Lecha. Nie jest chyba dobrze, że kolejarze w 6 meczach wyjazdowych nie zdołali ani razu umieścić piłki w siatce przeciwnika, a jeden z najlepszych zawodników, reprezentant Polski wpisał na swoje konto we wszystkich dotychczas rozegranych spotkaniach o mistrzostwo I ligi tylko jednego gola. Mam jednak nadzieję, że w czasie przerw w rozgrywkach, trener Dziwisz nieco lepiej nastawi celowniki swoich podopiecznych. Na marginesie warto tu dodać, że zastępujący w bramce kontuzjowanych kolegów — Karasiński, spisał się w Walbrzychu bardzo dobrze i obawy kibiców przekazywane nam listownie i przez telefon okazały się w pełni nieuzasadnione.

Znacznie lepiej spisali się przedstawiciele Poznania w I lidze piłki ręcznej mężczyzn i koszykówki. Zarówno Grunwald, jak i Lech wygrali po dwa spotkania, chociaż kibice zebrani w sobotę w sali przy ul. Chwałkowskiego przeżywali ciężkie chwile. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze i oba poznańskie zespoły plasują się w górnych częściach swoich tabel.

Wspominaliśmy o nie najlepszej dyspozycji strzałowej piłkarzy Lecha. Ta uwaga odnosi się również do poznańskich zespołów walczących w piłkarskiej klasie międzywojewódzkiej. Zarówno Olimpia, która grała ze Stoczniowcem oraz Warcie i Polonią, walczących w bezpośrednim spotkaniu nie udało się ani razu strzelić gola. Nie dziwi się tym, którzy czują się zawiedzeni postawą naszych drużyn walczących w klasie międzywojewódzkiej. Jeszcze przed rozgrywkami działacze Olimpii i Warty nie ukrywali, że ich zespoły piłkarskie mają poważne apetyty na powrót do II ligi. W sytuacji, która obecnie się wytworzyła, będzie to jednak bardzo trudne.

MACIEJ STABROWSKI

W kraju i na świecie

W eliminacyjnym meczu klubowego pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn, drużyna SC Lipsk pokonała u siebie francuską siódmą Stellę Sports Saint-Maur 24:13 (14:6).

Na zawodach w łyżwiarstwie figurowym w Ufie, po raz pierwszy zastosowano nowe przepisy z ograniczonymi do trzech figur ćwiczeniami obowiązkowymi. Triumfowali zawodnicy radzieccy. Spośród zagranicznych par tanecznych wyróżnili się Polacy, Ewa Kolodziej — Tadeusz Góra.

Pucharowi rywalizacji warszawskiej Legii, piłkarze AC Milan zremisowali 2:2 z aktualnym mistrzem Włoch — Juventusem Turyn. W tabeli ligi włoskiej prowadzi Roma przed AC Milan.

W Lipsku rozegrano pierwszy mecz eliminacyjny z cyklu rozgrywek o puchar Europy w piłce ręcznej kobiet. Zespół SC Lipsk pokonał drużynę Ferencvaros Budapest 11:7 (5:4).

W rewanżowym, półfinałowym meczu w hokeju na lodzie rozegranym w Moskwie, obrońca pucharu zespół CSKA Moskwa ponownie zwyciężył Dynamo Weiswasser NRD 6:4. Pierwszy mecz tych zespołów zakończył się wynikiem 11:1. W finale, CSKA grać będzie z mistrzem Szwecji, drużyną Brynäs Gaele.

Tradycyjny mecz piływacki juniorów rozegrany w Rydze zakończył się zwycięstwem miejscowej Daugawy nad reprezentacją województwa szwedzkiego 3:1:295.

Eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata, pomiędzy Rumunią i Albanią rozegrany w Bukareszcie, zakończył się zwycięstwem Rumunów 2:0.

W cyklu halowych rozgrywek tenisowych o puchar króla szwedzkiego, młoda drużyna NRF pokonała w Oslo Norwegów 4:1.

W indywidualnym turnieju żużlowym o Memoriał Bronisława Idzikowskiego, rozegrany w Częstochowie zakończył się zwycięstwem Tkacza (ROW) przed Pawłem Waloskiem ze Świętochłowic. Dopiero szóste miejsce zajął Zenon Plech.

Zakończony w niedzielę samochodowy rajd dookoła Hiszpanii, wygrała załoga hiszpańska Canetas — Ferrata. Na skutek defektu wycofała się z rajdu załoga polska: Zasada — Żyszkowski.

Na trasie Nicea — Genua odbył się szosowy wyścig kolarzy amatorskich.

Hokej na trawie

Stella Gniezno prowadzi

Hokeiści na trawie zakończyli rozgrywki rundy jesiennej. Również w ostatniej kolejce doszło do kilku niespodzianek. Wyniki te wpłynęły na znaczne przegrupowanie w tabeli ligowej.

AZS — Warta 0:1	
Piast — Lech 0:1	
Grunwald — Start 2:0	
Sparta Wr. — Sparta Gn. 1:2	
Stella — Siemianowiczanka 1:0	
Polonia — Górnik 0:0	
AZS — Lech 0:1	
Piast — Warta 0:6	
Grunwald — Sparta Gn. 1:1	
Sparta Wr. — Start 3:3	
Stella — Górnik 3:0	
Polonia — Siemianowiczanka 0:0	

Stella w zaległym meczu ze swoim lokalnym rywalem Spartą wygrała 2:1. Dzięki trzem kolejnym sukcesom Stella objęła prowadzenie w tabeli, która przedstawia się następująco:

1. Stella	11	17	24-10
2. Warta	11	16	36-9
3. Grunwald	10	16	19-5
4. Sparta Gniezno	11	15	20-10
5. Górnik	11	13	11-6
6. Lech	11	13	12-15
7. Siemianowiczanka	11	11	8-7
8. Start	11	9	14-19
9. AZS	11	7	9-13
10. Sparta Wrocław	10	6	14-28
11. Piast	11	4	4-20
12. Polonia	11	3	5-34

Do zweryfikowania pozostał przegrany mecz Sparta Wrocław — Grunwald. O ile punkty zostaną przyznane wojskowemu, wówczas oni będą mistrzami „jesieni” (P)

Na piłkarskich boiskach

I LIGA	
Gwardia — Wisła 0:1	
LKS — Górnik 0:0	
Odra — Stal 2:2	
Pogoń — Legia 0:1	
Polonia — ROW 3:0	
Ruch — Zagłębie Sosnowiec 3:0	
Zagłębie Walbrzych — Lech 1:0	
1. Ruch	10 14 13-4
2. Stal	11 14 13-11
3. LKS	11 14 14-11
4. Gwardia	11 12 13-11
5. Górnik	10 12 7-1
6. Legia	11 11 10-4
7. Zagłębie Sosn.	10 11 13-11
8. Wisła	11 11 13-11
9. ROW	11 11 10-12
10. Lech	11 11 8-12
11. Polonia	11 9 9-11
12. Zagłębie Wb.	11 7 11-11
13. Odra	11 7 8-11
14. Pogoń	10 6 10-12

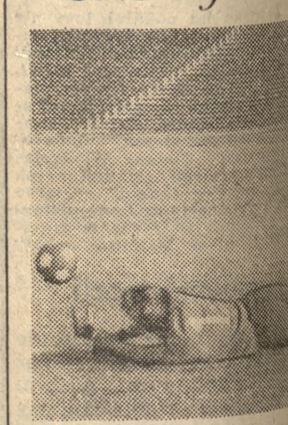
II LIGA	
Arka — Mikołajczyk 1:0	
GKS — Stal 0:0	
Piast — Lechia 0:1	
Star — Górnik 1:0	
Urania — Hutnik 0:2	
Zawisza — Śląsk 0:0	
Zombierki — Wisłoka 2:0	
Niwka — Widzew 2:2	
1. Szombierki	13 18 16-4
2. Hutnik	13 17 22-1
3. Śląsk	12 16 16-10
4. GKS	13 15 16-10
5. Widzew	13 15 18-14
6. Star	13 15 17-14
7. Arka	13 13 10-11
8. Piast	13 13 9-13
9. Lechia	13 12 7-10
10. Zawisza	13 12 6-11
11. Urania	13 12 10-12
12. Niwka	13 10 12-14
13. Górnik	13 10 9-12
14. Mikołajczyk	13 10 6-11
15. Stal	13 9 9-11
16. Wisłoka	12 8 7-15

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA	
Stal — Bałtyk Gd.	0:1
Warta — Polonia	0:0
Gwardia — Bałtyk Kosz.	4:1
Calisia — Gopłania	2:1
Zagłębie — Flota	2:2
Olimpia P. — Stoczniovec	0:0
Olimpia E. — Arkonia	1:1
Wisła — Czarni	3:1
1. Stoczniovec	13 22 24-4
2. Arkonia	13 20 25-4
3. Bałtyk Gd.	13 19 19-4
4. Warta	13 16 20-4
5. Olimpia P.	13 15 18-4
6. Olimpia E.	13 14 14-11
7. Gwardia	13 13 22-20
8. Zagłębie	13 13 12-12
9. Wisła	13 12 12-11
10. Gopłania	12 11 14-15
11. Stal	13 10 11-11
12. Polonia	13 10 7-11
13. Czarni	12 10 13-20
14. Flota	13 9 10-11
15. Bałtyk Kosz.	13 6 11-23
16. Calisia	13 6 8-20

Pierwsze zwycięstwo Zjednoczonych

Pierwsze punkty zanotował na swym koncie hokeiści Zjednoczonych z Wrześni. Drużyna ta, rozegrała w sobotę i niedzielę dwa spotkania z wrocławskim Dolnośląskiem. Pierwszy mecz tych zespołów zakończył się porażką Zjednoczonych 2:10. W tercjach 0:4, 1:4 i 1:2. Obydwie bramki dla Zjednoczonych padły ze strzałów Wieczoraka. W rewanżu lepszy był zawodnik z Wrześni i wygrał 4:3. W tercjach 2:2, 0:0 i 2:1. Na wyróżnienie zasłużyli: Jagodziński w bramce, Wieczorak — zdobywca 3 bramek i Guzikowski, jeden (zb).

W naszym obiektywie



Nie przyniosło rozstrzygnięcia spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy miast-wojewódzkiej między lokalnymi rywalami Wartą i Polonią. Na zdjęciu bramkarz Warty Wittig w akcji.



Ponowną porażką 2:10 zakończyło się rewanżowe spotkanie o mistrzostwo Bogdanki i LKS-u o mistrzostwo Centralnej Ligi Juniorów. Na zdjęciu: zawodnik LKS-u zdobywa piątą bramkę swego zespołu.

Fot. (2) — K. Przychodźki

GDAŃSKIE ZAKŁADY
ELEKTRONICZNE „UNIMOR”
INFORMUJĄ,
że niektóre odbiorniki telewizyjne „Neptun 411” wyprodukowane w okresie od 19 września 1972 r. do 2 października 1972 r. (data produkcji znajduje się na karcie gwarancyjnej) mogą posiadać wadę elektryczną.
W związku z tym prosimy nabywców w/w odbiorników o zgłoszenie się do najbliższego punktu naprawczego ZURIT celem dokonania dodatkowego ich sprawdzenia.
1906K2

ZAKŁAD ENERGETYCZNY
Poznań — Miasto
informuje, że z dniem 31 października br. został zmieniony numer centrali w Elektrowni z 572-61 na 575-61
8979-K1

U W A G A !
Poznańska Gra Lecznicza „KOZIOŁKI”
ORGANIZUJE
PODWÓJNE LOSOWANIE 808 GRY
w dniu 5 listopada 1972 r.
na które ufundowała specjalne nagrody:
• 1 premia w wysokości 100.000,— zł
• 5 premii po 10.000,— zł
• a na pozostałe końcówki bandero i po 5.000,— zł
Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów na podwójne losowanie (banderole za 30,— zł).
Końcówka zostanie wylosowana w II losowaniu.
Biorąc udział w podwójnej Grze „Koziołki” masz czterokrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim, specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli oraz w losowaniu nagród na miesiąc listopada br.
8931-K1

Praca Nauka
Zakład Elektrotechniczny przyjmuje do pracy elektryków stażystów i ucznia, Śmiełowska 28. 28649g
Panią samotną do pracy w kuchni baru, niedaleko Poznania, zatrudni zaraz, praca stała. Oferty z podaniem kwalifikacji „Prasa” Grunwaldzka 19. 28993g
Zatrudnię kierowcę na taksowę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28946g.
Zapiekuję się dwójkiem dzieci u siebie w willi w warunkach komfortowych 8 godzin dziennie okolica Botanicznej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27872gpr.

W dniu 21 października 1972 r. zmarła zasłużona dla Dzielnicy Staromiejskiej
red. URSZULA PAUL
dziennikarka „Gazety Poznańskiej”
odznaczona Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Poznania oraz medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”.
W Zmarłej straciłmy wrażliwego działacza społecznego i przyjaciela.
Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej
Poznań — Stare Miasto.

W dniu 29 października 1972 r. odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św. po krótkich cierpieniach najdroższa żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 79, sp.
ANNA GIDASZEWSKA
z domu Wojczak
I voto Ludwiczak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada, o godz. 10.30, na cmentarzu na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, córki, syn, synowa i wnuki
Poznań, Czerwonej Armii 39 m. 33. 29025g

Dnia 28 października 1972 r. zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, zięć, szwagier i wujek
ZYGMUNT SZCZANIECKI
O czym zawiadamiam w głębokim żalu i smutku pogrążona
żona z rodziną
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 12, na cmentarzu na Główniej.
Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się
Roslówko, 1 Maja 34. 29036g

Tragiczna śmierć zabrała z grona pracowników kołozanek
GRAZYNE NOWICKA
lat 19
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 października 1972 r. o godz. 10.30, w Skórzewie k. Poznania.
Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Wojskowego Przedsiębiorstwa Handlowego w Zielonej Górze.
1945-K2

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
• Telefon: centrala 400-41, faxy wszystkie działy informacyjne dla Czytelników — 657-18. Redaktor naczelnego — 454-09.
• Adres: red. naczelnego — 657-18, sekretarz redakcji — 454-09. Sekretariat — 454-09. Dział Miński — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” — Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamy: nie zamówionych redakcja nie zwraca. • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. • Prenumerata: wolać bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocz (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmując do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”, Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto PKO nr 5-6-151: do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.
K-5

Automatyczna pralka
maszyna do szycia
robot kuchenny
kominek elektryczny, zegarki
i wiele innych nagród
MOŻNA WYGRAĆ
w premiowanej sprzedaży
artykułów jesienno - zimowych
w „OKRĄGLAKU”
przy zakupach powyżej 100,— zł od 9. X. — 25. XI. 72 r.

● Sprzedaż
Kozuch i futro damskie sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 33a m. 7. 28733g
Futro nowe popielate łapki karakulowe kanadyjskie sprzedam. Głogowska 96 m. 3. 28604g
Sprzedam korzystnie pianino „Fibiger” w dobrym stanie. Bogdan Walerczyk Kórnik, Średzka 7. 815p
Szczenięta dogi, rodowo we sprzedam. Tel. Smigiel 106. 817p
Auto Serwice Kraszewskiego 30, wykonuje wieloletniej trwałości gwarantowane zabezpieczenia podwozi i innych elementów samochodu narażonych na szybkie korodowanie. 25177g
Srem, sprzedam wózek dziecięcy, kombinowany. Przemysłowa 7 m. 17. 28750g
Piec c. o. żeliwny 4,5 m³, używany sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27752g.
Sprzedam znaczki niekasowane, z abonamentu rok 1957 — 1970. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27748g.
PCW — płytki podłogowe kolor morski 33 m², sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27753g.

● Lokale
Zamienię pokój z kuchnią 27 m², c. o., łazienka — na większe równorzędne (Komandoria, Rataje). Po zna, Michała 11 b m. 10. 28636g
Ucznia młodszego zakwateruję. Mostowa 14 m. 8. 27243g
Zamienię samodzielne, kwaterekowe, jednopokojowe mieszkanie 39 m², wysoki parter, w nowym budownictwie, Chociszewskiego — na podobne 3-4 pokojowe, może być spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28547g
Mężczyźni studenci — poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28891g.
Pokój wspólny, panu wynajmę. Umińskiego 20 m. 7. 27731g
Wynajmę 2 pokoje czterem panom pracującym. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27845g.
Przyjmę panią na wspólny pokój, ul. Głogowska 71 m. 39. 27867g
Dwie panienki uczące się poszukują niekrepującego pokoju, nałęcznej w centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27869g.
Mieszkanie spółdzielcze M-4 dwupokojowe IV piętro zamienię na kawalerkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28075g.

Zamienię pokój z kuchnią, telefon, komfort, 38 m² kwaterekowe na kawalerkę w Poznaniu do II p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27881g.
Przedsiębiorstwo państwo we poszukuje pokoju jednogłębego z wygodnymi warunkami i ceną do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27832-K1.
● Nieruchomości
Sprzedam dom jednorodzinny, nowy, z wygodnymi, ogrodem, przy granicy Poznania, warunek mieszkanie 2 pokoje do zamiany. Poznań, Piłkowska 65. 28654g
Sprzedam doskonale położoną działkę budowlaną w Puszczykowie, pow. około 500 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29001g
Połowe domu, mieszkanie, wyłączone, 3 pokoje luksusowe, parter, po sprzedaży wolne, warsztat, ogród, blisko tramwaju — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28471g.
Kurcie dom jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28996g.
Kupię przy głównej drodze Poznań — Pniewy 2-5 ha ziemi. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28815g

● Zguby ● Różne
W okolicy Pogodnej — Pa laza, zaginął pies bokser ciemnobrązowy, prąkownik, długie uszy, duży. Zwrot za wynagrodzeniem, telefon 67-91-57. 29006g
Dnia 16.10. br. w Mosinie — zgubiono teczkę z rysunkami budowy domu oraz pompę do „Komara”. Proszę o oddanie — Mosina, ul. Kosińska 2. 28952g
Zgubiono prawo jazdy kat. II 2729/67, nazwisko Antoni Bagiński, Poznań, Jackowskiego 30. 816p
Zgubiono legitymację szkolną ZSZ — ZNTK w Poznaniu, na nazwisko Mirosław Doziński. 814p
25. X. po południu na odcinku Śniadeckich — Słoneczna, zgubiono zegarek damski z metalową bransoletką. Znalazcę prosi się o zgłoszenie: ul. Kirchholmska 3. 28838g
Polecam swoje usługi w zakresie przewozów i prze prowadzek. Tel. 304-63. 28805g
Grzejniki centralnego ogrzewania wykonuje Poznań — Starolecta ul. Orłaj 17, tel. 741-23. 24287g
Lampy nagrobkowe, kiniki, lustra, żyrandole — metaloplastyka. Warsztat — Roosevelt 12. przeniesiony na Marcelińska, narożnik Skarbka. 28435g

Pracownicy poszukiwani
Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemianianego Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz
MEZCZYŻN powyżej lat 18 do pracy w produkcji i oddziałach pomocniczych.
Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i stołówkę.
Pracownicy przyjeżdż do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie ochronne.
Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Wlkp. PPZ Luboń k. Poznania.
1275-K2
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 2 przyjmie do pracy:
— OPERATORÓW na koparki jednoznaczyniowe
— OPERATORÓW na dźwigi samojazdowe i wieżowe
— OPERATORÓW na ciągniki gąsienicowe
— OPERATORÓW na suwnice
— pomocników OPERATORÓW na lokomotywy
— ŚLUSARZY remontowych
— KOWALA
— KIEROWCÓW na ciągniki
— STOLARZY
— LADOWACZY
— ROBOTNIKÓW budowlanych
— KOBIECY do różnych prac budowlanych.
Praca jest wykonywana w systemie akordowym i dniówkowym. Dla pracowników zamieszkałych w przedsiębiorstwie dysponuje bezpłatnym zakwaterowaniem w hotelu robotniczym. Ponadto dla pracowników niewykwalifikowanych możliwość przuczenia się do zawodu i ukończenia kursów kwalifikacyjnych.
Zgłoszenia kandydatów przyjmie: Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedś. Bud. Nr 2, Poznań, ul. Strzelecka 2/6 III piętro, pokój 301.
8556-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Fr. Dąbrowskiego 2, Górczyn — zatrudni zaraz na budowy miejscowe oraz na terenie województwa poznańskiego, jak: Oborniki, Piła, Chodzież, Gniezno, Koło, Leszno, Srem, Ostrow, Kalisz i inne — następujących pracowników:
— MONTERÓW instalacji przemysłowych, wodnokanalicji
— MONTERÓW wentylacji i klimatyzacji
— POMOCNIKÓW monterów w/w specjalizacji
— SPAWACZY autogenicznych i elektrycznych z uprawnieniami
— IZOLERÓW na sieci ciepłownicze.
Praca i plac w systemie akordowym - zryczałtowanym plus premia za jakość i terminowość wykonanych zleceń oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Pracownikom zamieszkałym w miejscowościach kwatery prywatne.
Zgłoszenia do pracy przyjmie Dział Kadr i Szkolenia w Poznaniu, ul. Fr. Dąbrowskiego 2, pokój 21, telefon 610-41: Kierownictwo Odcinka Robót w Luboniu przy Zakładach Energetycznych, tel. 212-81 oraz bezpośrednio na naszych budowlach.
8179-K1
Miejska Pracownia Urbanistyczna przy Wydziale Budownictwa Urbanistyki i Architektury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — zatrudni zaraz
MGR. INŻ., INŻ., TECHNIKA inżynierii sanitarniej w zakresie ciepłownictwa i gazownictwa.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Poznań — pl. Kolegiacki 17, III p., pok. 316. 8883-K1

W dniu 28 października 1972 r. zmarł w Bogu po ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, ojciec, i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.
TEODOR WABERSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 13.40, na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
29000g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 października 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana żona, matka, teściowa, babunia, prababunia i siostra, przeżywszy lat 73, sp.
AGNIESZKA MIKSTACKA
z domu Jankowska.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 31 bm. o godz. 14.50, na cmentarzu junikowskim.
W wielkim smutku pogrążona
Poznań, ul. Gostyńska 54. 29045g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 października 1972 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. w 65 roku życia, moja najdroższa żona, ukochana siostra, bratowa i ciocia, sp.
ZOFIA LISIECKA
z domu Krajewska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 14, na cmentarzu Miłostowo.
Pogrążeni w smutku
mąż, siostra z mężem i dziećmi
Poznań, ul. Główna 41. 28981g

Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 października 1972 r. zmarł namaszczony Olejami św. mój mąż, sp.
WINCENTY BANASZAK
Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego na cmentarz w Strzałkowie w dniu 31 bm. o godz. 15.30.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Strzałkowo, pow. Słupca. 28947g

Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 października 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 89
JAN DUKAT
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 11.55, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 30 m 15. 28964g

Z wielkim bólem i głębokim, serdecznym żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 października 1972 r. odeszła od nas na zawsze po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najkochańsza matka, teściowa, stryjanka i babunia
JANINA BYSTRZYCKA
z domu Szczaniecka.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 listopada, o godzinie 15.30, na sołackim cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej, a msza św. żałobna w sobotę o godz. 19 w kościele parafialnym na Sołacz.
Rodzina prosi o nienadsyłanie kondolencji.
29051g

Dnia 29 października 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz kochany ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i dziadek, przeżywszy lat 74
MICHAŁ KAMIŃSKI
powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-lecia, Krzyżem Powstańców Wlkp. oraz Medalem za Zwycięstwo i Wolność.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Ostrowska 140 m. 2. 29014g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
• Telefon: centrala 400-41, faxy wszystkie działy informacyjne dla Czytelników — 657-18. Redaktor naczelnego — 454-09.
• Adres: red. naczelnego — 657-18, sekretarz redakcji — 454-09. Sekretariat — 454-09. Dział Miński — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” — Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamy: nie zamówionych redakcja nie zwraca. • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. • Prenumerata: wolać bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocz (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmując do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”, Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto PKO nr 5-6-151: do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.
K-5

W dniu 27 października zmarła nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, sp.
URSZULA PAUL
mgr filologii polskiej
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj 31 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu na Junikowie,
o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
siostra, brat, szwagierka, bratanek i rodzina

W dniu 29 października 1972 r. zmarł nagle
inż. MARIAN MILEWSKI
Kierownik Działu Produkcji Spożywczej naszego Przedsiębiorstwa odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności i Odznaką Grunwaldzką.
W Zmarłym straciłmy długoletniego wybitnego fachowca, oddanego, wzorowego i sumiennego pracownika, człowieka nieskazitelnego charakteru i szczerego przyjaciela. Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia — składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP PZPR i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las” w Poznaniu. 9010-K1

Dnia 27 października 1972 r. zmarł nasz długoletni i ceniony pracownik, kolega, członek i założyciel naszej Sp-ni
WŁADYSŁAW MATUSZEWSKI
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.
Zarząd — Rada Spółdzielni — Rada Zakładowa POP, oraz pracownicy Budowlanej Spółdzielni Pracy im. 25-lecia w Poznaniu. 8962-K1

Dnia 28 października 1972 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 69, sp.
LEOKADIA SOWIŃSKA
z domu Bysikiewicz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej stracie zawiadamiają
mąż i rodzina
Poznań, Przemysłowa 68 m. 3. 29007g

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 listopada, o godzinie 15.30, na sołackim cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej, a msza św. żałobna w sobotę o godz. 19 w kościele parafialnym na Sołacz.
Rodzina prosi o nienadsyłanie kondolencji.
29051g

Dnia 29 października 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz kochany ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i dziadek, przeżywszy lat 74
MICHAŁ KAMIŃSKI
powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-lecia, Krzyżem Powstańców Wlkp. oraz Medalem za Zwycięstwo i Wolność.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Ostrowska 140 m. 2. 29014g

Wszystko dla zdrowia dziecka

TEATRY

W POZNANIU

Nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Nie do obrotu”; Polonia: „Max i ferajna”.
KOŚCIAN: „Harem pana Voka”.
LESZNO: „Wódz Seminólów” i „Na samym dnie”.
NOWY TOMYŚL: „Marzenia miłosne”.
OBORNKI: „Czas życia i miłości” i „Oliver”.
SREM Klubowe: „Michał Walecny”; Słonko: „Ziemia faraonów”.
SRODA: „Ostatni termin”.
SZAMOTUŁY: „Dwoje na huśtawce”.
WAGROWIEC: „Kobieta kot”.
WRZESNIA: „Pawana dla zmęczonego”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.30 Rano w Polsce; 8.05 Felieton dnia; 8.30 Konc. żytych; 8.45 W kilku taktach w kilku słowach; 9 Dł kl. V (historia); „Stłuczona czara”; 9.30 Polskie tańce ludowe; 9.40 Dla przedszkół; „Kolorowe godziny”; 10.05 „Sępnąły na masztach” wspomnienia M. Toruńskiego i J. Rabusa z tomu „Na granicy epok”; 10.25 Utwory kompozytorów franc.; 10.50 „Polonia”; 11 Dł kl. VIII (geografia). Wspomnienie kanadyjskiego trampa; 11.25 W kregu muz. popularnej; 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzin; 11.49 Rodzinny tor przeszkód; 12.25 Z bydejskiej fonoteki muzycznej; 13 Dł kl. III i IV (wych. muzyczne). Zapisujemy rytm; 13.20 Muzyka prosto spod igły; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 13.55 Uwaga niewyśnialy; 14 Portrety literackie o twórczości K. F. F. powieści; 15.05 Godzina dla dzieci (proza czytana); „Junak” — pow.; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Utwory klasyczne z nagrań George’a Malcelma; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualn.; 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 19.30 Biuro Opinia — doradca konsumenta; 19.35 Konc. żytych; 20.30 Dla Was gramy i śpiewamy; 21 Rep. Red. Społ.; 21.20 Teatr PR „Bohater naszych czasów” — wg pow. M. Lermontowa; 22.42 J. Brahms — wariacje; 23.10 Przeglądy i poglądy; 23.20 Przebieg na instrumenty; 23.45 Kwadrans radzieckich melodii; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyczny dialog; organy — saksofon; 8.35 Polskie melodie ludowe; 9 Nie bójmy się jazzu; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Muzyczny przewodnik po Europie; 10.25 „Pionier pamiętnikarstwa w buskieskiego”; 10.55 Z twórczości Haendla i Honnegera; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 13.25 Wiedzieńskie wale; 13.40 „Odpowiednie dać rzeczy słowo”; 14.05 Wodewil, operetka, musical; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Konc. muz. polskiej; 17.15 Aud. społ.; 17.24 Muzyka po pracy; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Zesp. B. Hardego; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje; 19.15 Język angielski; 19.30 „Bądź jak meteor” — magazyn literacko-muzyczny; 21.16 „Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia”; 21.30 Artyści radzieccy; 21.30 Ren. literacki „Dom”; 21.50 Śpiewa Lucia Prad; 22.33 Rep. Red. Ekon.; 22.48 „Edward Czerne w roli głównej”; 23.10 „Trybuna Kompozytorów” — Paryż 72”; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.40 Muzyczna zegarówka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Bossa nova dla poliglotów; 9 „Kleska” — 9 odc. pow.; 9.10 Salata po włosku; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Antykwarium instrumentów; 10 Muzyczne decyzje; 10.15 Muzyczna cisza; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 Koniec wieczności odc. pow. I. Asi mowa; 12.25 Za kierownicą; 13 Na koszańskiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalnej; 15.30 Salon radiowy; 15.45 Wszystkie sonaty S. Prokofiewa — IV Sonata c-moll op. 22. Gra Światosław Richter — fortepian; 16.05 Gra i śpiewa „Don Sugar Cane” Harris; 16.20 W kregu jazzu; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Kleska” — 10 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Katy widzą — magazyn; 18.10 Jak wam się podoba...; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 „Jesień idzie przez park...”; 19.05 Sombrore pełne muzyki; 19.20 Książka — R. Wójcicka — „Pięta na szkle”; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Muz. z antypodów; 20.40 Jez. niemiecki; 20.55 Przebieg z nowych płyt; 21.30 J.S. Bach — Toccata i fuga organowa d-moll — wyk. Finn Vidary; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Z nagrań Szurw Czernieckiego; 22.08 Śpiewa — Jim my Smith; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — „Wojna i pokój”; 22.45 Fortepianowe impresje Charlie A. Mingusa; 23 Portrety radzieckie — B. Achmadulina; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Warren Schatz.

Z każdym rokiem zwiększa się liczba i atrakcyjność punktów kolonijnych i obozów dla młodzieży. Jednak nadal notuje się znaczną dysproporcję między ich uczestnikami z miasta i ze wsi. Młodzież wiejska stanowi mniejszość wśród korzystających ze zorganizowanego wypoczynku. Wiele na to składa się czynników. Jednym z nich jest fakt, że rodzice niechętnie puszczają dzieci „na wakacje” wykorzystując ich do prac polowych. W domu nie brak im ani jedzenia ani świeżego powietrza — słyszy się tłumaczenia. Nie błędniejszego nad takie rozumowanie. Racjonalny wypoczynek poza miejscem zamieszkania sprzyja bowiem regeneracji młodych sił, jest warunkiem zachowania zdrowia.

Przygotowując zbliżające się ferie zimowe szczególnie uwagę poświęcono młodzieży wiejskiej. Na jej przyjęcie gotowe będą bursy, internaty, świetlice szkolne, sale gimnastyczne, boiska (w okresie mrozów zamienia się je w lodowiska), kluby przyfabryczne. W obiektach tych gromadzi się sprzęt świetlicowy, sportowy i turystyczny. Przygotowuje się wszystko do wydawania ciepłych posiłków. Zajęcia z młodzieżą prowadzić będą kwalifikowani pedagodzy. Do przygotowań włączyły się organizacje młodzieżowe, zakłady pracy, komitety blokowe, spółdzielnie mieszkaniowe, PGR-y. Zimowa niespodzianką dla młodzieży ze wsi służy Pałac Kultury w Poznaniu. Finansowym zabezpieczeniem tych przedsięwzięć będą dodatkowe dotacje, które z nadwyżek budżetowych wyasygnują prezydium WRN i Rady Narodowej Poznania.

Podobnie jak w latach poprzednich, młodzież korzysta

będzie również z zimowych organizowanych poza terenem naszego województwa. Dzieci wyjadą w góry, do Zakopanego i na Dolny Śląsk.

Jak przygotowano się do tegorocznych zimowych ferii szkolnych? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do przedstawicieli wydziałów oświaty kilku powiatów.

Jan Fularz, Leszno — „Na cele zimowego wypoczynku młodzieży szkolnej przeznaczaliśmy w bieżącym roku kwotę 160 tys. zł. Zwiększy się ona znacznie o dotację z Prezydium WRN. Młodzież naszego powiatu spędzi zimowe wakacje na obozach w pięknych ośrodkach Wolsztyna, Chodzieży, Czarnkowa, Włoszakowice i innych. Sądymy, że z górą 80 procent młodzieży wiejskiej skorzysta w bieżącym roku z zorganizowanego wypoczynku w okresie zimowych ferii. Nie sposób wyliczyć wszystkich przygotowywanych punktów wypoczynku w mieście. Ponad 200 dzieci ze wsi spędzi wakacje w internacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Lesznie przy ul. Narutowicza. Inne przebywać będą w Rydzynie i Świeciechowie. W systemie półkolonijnym przygotowano wczas w szkołach nr 7 i 9 łącznie dla 120 dzieci z Leszna. Przygotowujemy 9 lodowisk w Lesznie oraz 10 w powiecie. We wszystkich czynna będzie wypożyczalnia sprzętu sportowego (łyżwy, sanie), a dzieci otrzymywać będą ciepłe posiłki.

Michał Rybczyński — Koniń: „Wiadomo już, że w 15 szkołach powiatu zorganizowane zostaną wczas. Projektuje

Kronika sądowa

Z nożem „po prośbie”

2 lutego br. wieczorem przy ul. Szerokiej w Sremie 16-letniej Marii R. zaszedł drogę młody mężczyzna z nożem harcerskim — z tzw. finką w ręku. Napastnik przewrócił dziewczynę, przyłożył jej do szyi ostrze i zażądał pieniędzy. Krzyk ofiary i zbliżanie się jakiegoś przechodnia spłoszyły rabusa. Uciekł, ale wkrótce ujęli go funkcjonariusze MO. Sprawcą napadu rabunkowego okazał się 20-letni Stanisław Pohl. Dotychczas nie był karany, ale tryb jego życia był naganny. Sąd dla Nieletnich stosował przed kilkoma laty środki w chowawcze wobec S. Pohla. Niestety, bez rezultatu o czym świadczy m. in. fakt, że w okresie przed popełnieniem przestępstwa nigdzie nie pracował. I właśnie ten fakt miał istotny związek z rozbojem.

2 lutego oskarżony otrzymał od ojca 80 zł na zakup okularów. Po kupnie tychże zostało mu 40 zł. Wydał je na piwo, wino, papierosy i bilet do kina. Doszedłszy do wniosku, że ojciec będzie sięgnie w kieszeń i odda tych 40 zł, a nie mając własnych pieniędzy w wyniku próżniactwa, postanowił szybko zdobyć kilkadziesiąt złotych. Bez dłuższego namysłu zdecydował się osiągnąć ten cel drogą rozboju.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu uwzględniając okoliczności obciążające (wynikające z powyższej relacji) oraz łagodzące (m. in. przyznanie się do winy i okaza nie skruchy) skazał S. Pohla na 5 lat pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 3 000 zł oraz utratę praw publicznych na 3 lata. (ak)

zawsze o wszystkim

ROCZNICOWY PROGRAM TKKS

OBORNKI. W świetlicy Szkoły Podstawowej nr 2 odbyło się ostatnio plenarne posiedzenie Zarządu Powiatowego Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, poświęcone nadchodzącej rocznicy półwiecza istnienia naszego wschodniego sąsiada. Tematyka 50-lecia Kraju Rad dominować będzie na organizowanych do końca br. zebraniach we wszystkich kołach TKKS (których działają obecnie w powiecie 15) oraz na spotkaniach członków uniwersytetów dla rodziców, istniejących przy czterech szkołach i obornickiej GS. Zatwierdzono ponadto program uroczystości TKKS, związanych z przypadającą w przyszłym roku 500-rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika. Najciekawszą pozycję programu stanowią seminaria problemowe, które odbędą się w Obornikach, Rogoźnie i Murowanej Goślinie. (bop)

CZY NIE ZA DŁUGO?

WRZESNIA. Liczni mieszkańcy Pyzdr chcieliby wybudować sobie domki jednorodzinne, czeka ją już jednak kilkanaście lat na wyznaczenie i przydzielenie im odpowiednich na ten cel terenów. Wybudowanie kilkudziesięciu domków jednorodzinnych zia godziłoby wielki niedobór mieszkań w Pyzdrach. Chyba byłby już czas na załatwienie tej sprawy. Czyżby przekraczała ona kompetencje miejscowych władz? (kst)

POD OPIEKĄ MŁODZIEŻY

OSTRÓW. Pomnikiem żołnierzy Armii Radzieckiej w Ostrowie przy ul. Wrocławskiej opiekuje się szkolne koło TPPR przy Liceum Ogólnokształcącym nr 2. Uczniowie w ramach obchodów 50-lecia powstania Kraju Rad wykonali wiele prac porządkowych wokół pomnika. Śladem wspomnianego LO poszły inne szkolne koła TPPR, które otaczają opieką miejsca pamięci na Ziemi Ostrowskiej. (tl)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 8.10 — „Aleksander Newski” — fab. film radz.; 9.55 — Język polski (kl. II lic.); 10.55 — Język polski (kl. III lic.); 11.55 — Język polski (kl. III lic.); 12.55 — Wybierny Fani Dulskiej; 13.50 — Wybieramy zawod; 14.30 — Dziennik; 16.10 — Magazyn Medyczny; 18.10 — Panorama Lubuska; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.15 — „Pamięć” — impresje filmowe; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Przypominamy, radzimy; 20.10 — Filmy, które war

to zobaczyć — „Aleksander Newski” — fab. film radz.; 22 — „Kolektyw i organizacja”; 22.25 — Dziennik.

PROGRAM II: 16.50 Dla dzieci — Zwierzęcie; 17.35 — „Meble z Wyszowa” — program ekono.; 18.15 — „Przyladek Złoty Nadziej” — TV Atlas Świata; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Kryptogram N”; 20.35 — „Muzyka za drzwiami”; 21.05 — 24 godziny (kolor); 21.15 — Z cyklu — Spotkania intymne — rozmowa z J. Grotowskim; 21.50 — Mały Słownik Kina Wersji Oryginalnej; 22 — KWO: „Ucieczka Casanovy” (Słynne ucieczki) — cz. II ser. filmu franc. (kolor).

Przed konkursem

Niewiele jest w Poznaniu miejsc, tak ściśle związanych z jego tradycją kulturalną, co gmach Opery im. Stanisława Moniuszki i aula Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Są to miejsca nie tylko imprez znaczących w życiu miasta, ale i po trochu cząstką jego niepowtarzalnej osobowości. Nie ma chyba mieszkańca grodu Przemysława, który by nie posiadał jakichś wiązań z tą specyfiką tych miejsc, wspomnień, iluż artystów podziwianych w salach koncertowych całego świata, przewinęło się przez oba te gmachy w ciągu kilkunastu lat ich istnienia, iluż wzruszających doznań, dostarczyły one rozmiłowemu w muzyce poznaniakom.

Sporo się zmieniło ostatnimi czasy w gmachu „Pod Pegazem” a i aula Uniwersytetu przybiera kształt prawdziwej reprezentacyjnej sali naszego miasta. Zmiany w Operze są dziełem jej nowego dyrektora, którym został — przypomnijmy — dotychczasowy dyrygent teatru — Jan Kulaszewicz. Za rekonstrukcji auli dokonuje się, przed rozpoczynającym się niebawem (11 listopada) Konkursem Winiawskiego.

Być może nie zawsze zdajemy sobie sprawę, a wiedzieć o tym warto, że Opera Poznańska ma 265 spektakli w sezonie. Największa to liczba widowisk operowych w kraju, przewyższająca pod względem ilościowym czołowe teatry operowe w Łodzi i Warszawie. Zdarza się więc, że soliści poznańscy pracują ponad miarę, że coraz mniej czasu mają dla siebie. To także warto sobie uzmystwić, patrząc na ich uśmiechnięte twarze, gdy dziękują nam za oklaski płynące z sali, twarze, na których rzadziej aniżeli w rzeczywistości być powinno, maluje się zmęczenie.

Dokonano więc, pod nowym kierownictwem, generalnego przeglądu repertuaru. Wycofane zostaną pozycje do końca wygrane, inne przejdą niezbędne zabiegi korekcyjne. Pojawia się natomiast w programie gmachu „Pod Pegazem” dawno już nie grane, a dobrze przyjmowane ongiś przez publiczność i krytykę przedstawienia, np. „Katarzyna Izmałowa”, „Cyganeria”, „Dama pikowa” czy „Tristan i Izolda”. Generalnym zamierzeniem nowego kierownictwa Opery jest, by każdy z wystawianych spektakli, codziennie, dla każdego widza z osobna i całego audytorium, był pełnowartościowym przeżyciem artystycznym.

Bedzie także co podziwiać, chociaż dopiero za kilka dni, w odrestaurowanej auli. Powiększyła się i zmieniła w kształtach jej estrada, także oba górne westybule, ustawione zostały nowe krzesła. Filharmonicy przystąpili do pierwszych prób, acz na razie jeszcze w nienormalnych warunkach. Aula bowiem, która zgodnie z jej ustaleniami między UAM — jej gospodarzem, a Filharmonią — jej głównym użytkownikiem, miała być ukończona do 20 bm., na przekór, dobrym, poznańskim obyczajom jest ciągle jeszcze rozgryzana.

A czas nagli. Organizatorzy Konkursu Winiawskiego radzi by po ukończeniu remontu przeprowadzić badania akustyki auli. Lada dzień zjawi się też w Poznaniu kilkudziesięciu młodych skrzypków, którzy zechcą najpewniej bezwzględnie przystąpić do prób. Najpóźniej do tego czasu wszystko musi być zapięte na ostatni guzik. Udziela się więc poznaniaki melomanom nastrój emocji, wzmagający się w miarę zbliżania się terminu tej wielkiej imprezy.

Wszak nie sama aula zadecyduje o sukcesie Konkursu Winiawskiego. Niemniej ważne będą umiejętności i samopoczucie młodych muzyków. Wiele zależy będzie też od wytworzenia się w dniach konkursu właściwej atmosfery wśród publiczności. Ta zaś, jak twierdziła nieodżałowana, światowej sławy kompozytorka Grażyna Baciewicz, jest Poznania zaletą najcenniejszą.

J. W.

Koncert chóru z NRF w leszczyńskim PDK

W leszczyńskim Domu Kultury Kolejarskiej odbyła się ostatnio ciekawa impreza muzyczna. Wystąpił tu gościnie chór męski kolejarzy „Lokomotiv” z Wanne Eickel w NRF, który przybył do Polski na złote gody poznańskiego chóru „Hasło” ZZK.

Chór „Lokomotiv”, który działa już 85 lat, zaprezentował licznie zebranej publiczności pieśni znanych kompozytorów niemieckich i wiedeńskich; wykonał również dwie pieśni, oparte na motywach polskich: „Stań na wysokiej górze” i „Król sali tanecznej”. W drugiej części koncertu wystąpił gospodarz — chór „Chopin” ZZK pod dyrekcją prof. Wiktora Buchwalda. Udane występy obydwu chórów oraz solisty Hansa Sopparta (tenor) i tria żeńskiego „Chopin” spotkały się z serdeczną owacją widowni.

Wrz z zespołem „Lokomotiv” do Leszna przybyła również delegacja chóru kolejarzy ze Związku Radzieckiego i przedstawiciel chóru polonijnego z Due we Francji. (r)

Roślina z przyszłością

Siła zawarta w kaczanach

Robi coraz większą karierę w świecie. Zajmuje po ryżu drugie miejsce wśród roślin, dostarczających pożywienia człowiekowi. W wielu krajach jak np. USA, Związek Radziecki, Węgry czy Jugosławia, stanowi podstawę żywienia inwentarza, zwłaszcza trzody chlewniej i bydła.

Kukurydza, bo o niej mowa, zdobywa i nasze pola uprawne. Jako zielonka jest spazana inwentarzem w postaci świeżej lub kiszonki. Wartości odżywcze tej paszy są bezsporne. Za uprawę kukurydzy przemawia także duża masza sprzątana z każdego hektara. Np. w roku bieżącym w Wielkopolsce uzyskiwano przeciętnie po około 550 kwintali zielonej masy, a były przypadki rekordowych zbiorów sięgających 800 kwintali i więcej.

Owoc wysiłków naukowców

Długi czas nie dawała spokoju naukowcom i praktykom rolnictwa uprawa kukurydzy na ziarno. Badania prowadzone m. in. w poznańskiej Akademii Rolniczej (zespół doc. dr. Andrieja Dubasa), a także w Zakładzie Doświadczalnym Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Smolicach w powiecie krotoszyńskim (zespół dr. Zygmunta Królikowskiego). Wieleletnie wysiłki poznańskich naukowców zaowocowały pięknie na naszych polach. Ostatnio uczestniczyliśmy w pierwszych, na większą skalę prowadzonych, żniwach kukurydzy-

nych w powiecie gostyńskim. W rejonie gromady Krobica zasiano tej wosny około 30 hektarów kukurydzy odmiany IHAR-280. Kukurydza na ziarno zdecydowały się również udukiyjne w Skoraszewicach i Krzyżankach oraz kilkunastu gospodarzy ze wsi indywidualnych: Grabianowa, Żychlewa, Posadowa, Sułkowice i Potarzyce. Z agronomem gromadzkim z Krobicy Mieczysławem Przybyłem jedziemy na kukurydziane żniwa do Sułkowic. Węgierski kombajn kukurydziany Picker Sheller pracuje na polu rolnika Walentego Pazoły. Gospodarz jest z niego zadowolony, sprawna, wydajna maszyna.

W ciągu 6 godzin zbiera ona kaczany z jednego hektara. Młóci ziarno, sieczkuje łodygi i liście, które wyrzuca na przyczepę. Gospodarz, żeby nie uронić z cennej paszy, puszcza jeszcze na pole silosokombajn „Orkan”, który zbiera resztę łodyg i pourywaną kaczanów. Pocięte, odwołone są na drugiej przyczepie prosto do silosu, gdzie zapobiegliwy rolnik kisi je wraz z ostatnim pokosem ścierniskowej koniczyny i lucerny. Wspaniała pasza na zimę dla inwentarza. Dzięki takiej zapobiegliwości Walenty Pazoła może na kilkunastu hektarach hodować 14 sztuk bydła, w tym 7 krów dojnych, odstawiać rocznie kilkadziesiąt bekonów. Najważniejsze to, że z 25 arów uzyska Pazoła 20 kwintali ziarna, któ

re natychmiast przesyła w uruchomionej w pobliskim MBM szusarni.

Mechanizacja warunkiem powodzenia

Właśnie w tej szusarni wypożyczonej specjalnie z Zakładów Zbożowych PZZ w Lesznie, złoście ziarna kukurydzy nabierają pożądaną dojrzałość. Pół tony na godzinę zbiera wysuszyciel pracownik Stanisław Gerlach. Pracuje także w niedzielę, bo ziarno nie może czekać zbyt długo na przyczepach. Fermentuje.

Zachęcenie tegorocznym urodzajem (po 80 — 90 kwintal z hektara ziarna), rolnicy zamierzają uprawiać na przyszły więcej kukurydzy. Walenty Pazoła chce powiększyć areal jej uprawy do pięciu hektarów. Podobnie planuje Jan Jeż z Grabianowa, który mu ziemia wydała po 87 kwintali ziarna z hektara.

W okolicach Krobicy areal uprawy kukurydzy na ziarno ma wzrosnąć do 100 hektarów. Byłoby więcej tu i w innych rejonach województwa, gdyby przydzielono maszyny do sprzątu. Bo o to głównie rzecz idzie. Bo w popularności tej żytecznej rośliny.

Czterdzieści hektarów kukurydzy na ziarno w gospodarstwie chłopskiej województwa, 200 hektarów w PGR-ach, to raptem cząstką potrzeb paszy. Tegoroczny areal wieloletni, gdyby była odpowiednia mechanizacja sprzętu i wystarczająca liczba szusarni w wielodzikówkowych bazach maszynowych. Te sprawę trzeba załatwić, bo rolnicy są do uprawy kukurydzy na ziarno jak najbardziej przekonani.

MARIA POLCYNOWA